

głos słupska

Trwa wielki plebiscyt

SMAKI POMORZA



Głosuj na ulubione restauracje, bary i pizzerie w regionie!

Słupsk podnosi się po przegranej. Termochem zbiera siły do walki

● Ekipa Biedronia nieustannie powtarzała, że poprzednicy wsadzili obecne władze na arbitrażową minę

Park Wodny

Bogumiła Rzeczkowska
bogumila.rzeczkowska@gp24.pl

Ale nie taki diabeł straszny, jak go malują, bo tzw. zapis na sąd polubowny, gdzie sprawy toczą się szybciej niż w sądach powszechnych, na dzisiejszym rynku zamówień publicznych jest szeroko stosowany. Na środowej konferencji ratusz wyraźnie odetchnął z ulgą. Ogłosił wtedy, że wynajętym prawnikom udało się wywalczyć w sądzie wstrzymanie wykonania wyroku Sądu Arbitrażowego w Warszawie. A ten nakazał miastu zapłatę 24 milionów firmie Termochem, która budowała Trzy Fale. Jednak poprzednie władze rozwiązały z nią umowę. Miasto miało 30 dni na zapłatę. Jednak Słupsk zaskarżył wyrok sądu polubownego do wydziału gospodarczego Sądu Okręgowego w Gdańsku. Jednocześnie skutecznie złożył wniosek o wstrzymanie wykonania wyroku.

To jednak nie jest jeszcze prawomocne, a prawnicy Termochemu zapowiadają złożenie zażalenia do Sądu Apelacyjnego w Gdańsku. Mają na to siedem dni.

Postanowienie gdańskiego sądu gospodarczego nie oznacza, że w tym czasie nie będą naliczanie odsetki.

Z naszych informacji wynika, że Termochem analizuje zawarte w skardze miasta argumenty i złoży na nie odpowiedź. Według prawników firmy, Sąd Arbitrażowy wydał wyrok zgodny z przepisami Kodeksu postępowania cywilnego, nie doszło do żadnego naruszenia prawa, więc nie ma możliwości wzruszenia tego wyroku.

Prawnicy miasta jednak wierzą w powodzenie misji:

- To początek żmudnej i długiej batalii, ale szczęśliwy dla miasta. Lektura uzasadnienia pozwala nam wierzyć, że się w całości utrzyma - mówił mecenas Szymon Koterba. - Krok po kroku wychodzimy z pewnego narożnika. Argumentami, których użyliśmy, były przede wszystkim kwestia wielkości roszczenia i kwestia wpływu finansowego i społecznego na życie miasta w sytuacji możliwego uchylecia wyroku w przyszłości.

Szymon Koterba dodał, że skarga nie jest bezzasadna, a to stanowisko właśnie podzielił sąd.

Co dalej? Gdański sąd okręgowy może wyrok sądu polubownego uznać albo uchylić. W każdym przypadku zapowiada się długa droga zaskarżeń, łącznie z tymi do Sądu Najwyższego. I ostatecznie powrotem do Sądu Arbitrażowego. ●

©

Więcej na ● STR. 2,4



► Alicja Podruczna i Szymon Koterba, prawnicy, którzy obecnie reprezentują miasto w sporze z Termochemem, twierdzą, że naprawiają błędy poprzedników. Udało im się nieprawomocnie wstrzymać wykonanie wyroku Sądu Arbitrażowego



MUZYKA

Dolina Charlotty zaprasza na ZZ Top, Carlosa Santanę i Roberta Planta

str. 10

HISTORIA

Właśnie mija ćwierć wieku działania słupskiej szkoły STO

str. 11

REKLAMA

K035002810A

S.M. NOWA

ul. Władysława IV 9, tel. 59/8431-907

PRZYJMIE W ADMINISTROWANIE / ZARZĄDZANIE BUDYNKI MIESZKALNE I UŻYTKOWE na zlecenie w formie umowy cywilnoprawnej.

Jesteśmy licencjonowanym zarządcą nieruchomości.

Od redaktora

Bogumiła
Rzeczowska

Arbitraż nie dla ubogich

Kiedy prezydent Słupska Maciej Kobyliński (pewny, że sprawę wygra) opłacił wpis do Sądu Arbitrażowego- jakieś 300 tysięcy złotych, część radnych podniosła larum, że to kolejny niepotrzebny akwaparkowy wydatek. Nie w tych pieniądzech jednak problem, lecz jeszcze większych, ale zaoszczędzonych na prawnikach. Termochem wziął ekskluzywną kancelarię, która specjalizuje się w arbitrażu, także międzynarodowym. Ze Słupska do Warszawy pojechała niedoświadczona ratuszowa ekipa, nie licząca sobie godzinowych stawek w euro. Ale nie ma co płakać nad rozlanym mlekiem, bo teraz inni prawnicy zyskali dla miasta czas. Gorzej będzie, gdy Słupsk jednak przegra proces z licznikiem odsetek w wyroku bijącym przez długie lata rozpraw. ● ©©



FOT. WOJCIECH FRELICHOWSKI

Własny biznes

Patrycja Kunysz skorzystała z dotacji Powiatowego Urzędu Pracy w Słupsku i stworzyła room escape, czyli pokój ucieczek. Rozrywka ta staje się coraz bardziej popularna na całym świecie, także w Polsce. To rodzaj gry towarzyskiej, której celem jest wydostanie się z pokoju dzięki rozwiązaniu zagadkom.

(DA)

30

Zdjęcie tygodnia



► Zdaniem niektórych - wandal, innych - artysta postanowił wyrazić swój stosunek do niekończącej się budowy Trzech Fal (BER)

Minął tydzień

Plac jeszcze poczeka

● Ostatni przetarg na przebudowę placu Broniewskiego w Słupsku nie wyróżnił wykonawcy. Najniższa oferta była za wysoka na słupskie możliwości. (DA)

Oświadczenie

Przepraszam Artura Kupińskiego i Roberta Kupińskiego za opublikowanie bez ich zgody ich wizerunku w artykule pt. „Christoph von Below odwiedził rodzinną wieś”, który ukazał się 17 kwietnia 2015 roku. Natomiast Roberta Kupińskiego przepraszam za publikację bez jego zgody fragmentów sporządzonego przez niego tłumaczenia artykułu Christopa von Belowa, który został wykorzystany w moim tekście.

Zbigniew Marecki



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Zniszczony parking

Parking za marketem Sano w Słupsku jest zniszczony. Jego nawierzchnia nie była równana z kilkadziesiąt lat. Tak twierdzą mieszkańcy ul. Królowej Jadwigi. O sprawie poinformowaliśmy Zarząd Infrastruktury Miejskiej w Słupsku. W sprawie remontu drogowcy mają skontaktować się z przedstawicielami sklepu.

(DA)

Truskawkowe bogactwo witamin. Jedzmy te owoce, bo są smaczne i zdrowe

Truskawki na słupskich targowiskach możemy kupić za ok. 6 złotych za kilogram. Owoce te są źródłem różnych witamin. Warto je jeść.

Dorota Aleksandrowicz
dorota.aleksandrowicz@gp24.pl

Ewa Czarniak, dietetyczka z gabinetu Mój dietetyk w Słupsku przyznaje, że, oprócz źródła witaminy C, truskawki posiadają wiele innych zalet, które mogą wyjść nam tylko na zdrowie.

W truskawkach znajdują się mangan i potas - składniki, które wzmacniają kości i zapewniają im prawidłowy rozwój. Z tego względu stanowią bardzo ważny element diety dziecka. Te owoce powinny być również regularnie spożywane przez dorosłych, gdyż zapobiegają związanej z wiekiem osteoporozie.

Dobra wiadomość dla osób z problemami skóry głowy. Za-



FOT. EUKASZ CAPAR

► Truskawki zawierają wiele cennych dla nas witamin

warte w truskawkach witaminy z grupy B zapobiegają nadmiernemu wypadaniu włosów. Obecne w truskawkach pierwiastki, takie jak miedź i mag-

nez, chronią skórę głowy przed wystąpieniem łupieżu.

W owocach tych zawarte są także flawonoidy, czyli silne przeciwutleniające, które ograniczają miażdżycotwórcze działanie złego cholesterolu. Wzmacniają one także system sercowo-naczyniowy i zmniejszają ryzyko wystąpienia chorób serca.

Zawarty w truskawkach błonnik zapobiega zaparciom i wspomaga oczyszczanie jelit.

Pomagają także osobom z cukrzycą. - Badania naukowe potwierdzają, że regularne spożywanie truskawek może uchronić cukrzyka przed powikłaniami, takimi jak stopa cukrzycowa czy utrudnione gojenie się ran. Wystarczy każdego dnia spożyć garść tych owoców - stwierdza dietetyczka. Truskawki zawierają również inne witaminy, niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania organizmu - A, C oraz E. ● ©©

W skrócie

Darmowy transport

● Burmistrz Jacek Graczyk wyszedł na wprost oczekiwaniom osób niepełnosprawnych ruchowo, które miały kłopoty z dotarciem do placówek medycznych. Do końca roku Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Uście zapewni nieodpłatnie transport do przychodni lekarskich. Osoby niepełnosprawne ruchowo, a szczególnie pacjenci na wózkach inwalidzkich, będą dowożone karetką sanitarną do przychodni FALC przy ul. Kopernika, przychodni wojskowej w Lędowie oraz SPEC-MED-u przy ul. Na Wydmie. Zainteresowani mogą zgłaszać się do MOPS-u pod numerem tel. 59 815 43 90.

Portret papieża zawisł w kościele

● W minioną niedzielę podczas uroczystej mszy świętej, której przewodniczył biskup Edward Dajczak, wprowadzono portret Jana Pawła II, który do niedawna wisiał w gabinecie prezydenta Słupska. (DA)

głos słupska

REDAKTOR PROWADZĄCY

Piotr Peichert,
tel. 59 848 81 00
piotr.peichert@gp24.pl

BIURO OGŁOSZEŃ

Słupsk
ul. Henryka Pobożnego 19
al. Sienkiewicza
tel. 59 848 81 03

BIURO REKLAMY

Słupsk ul. Henryka Pobożnego 19
tel. 59 848 81 11

DZIAŁ ONLINE

Słupsk ul. Henryka Pobożnego 19
tel. 59 848 81 01

PRENUMERATA

tel. 94 34 73 537

POLSKA
PRESS
GRUPA

WYDAWCA Polska Press Sp. z o.o.,
O. Koszalin 75-004 Koszalin,
ul. Mickiewicza 24, www.gk24.pl,

PREZES ODDZIAŁU

Piotr Grabowski

DRUK Polska Press Sp. z o.o.
ul. Stowiańska 3a, Koszalin

PROJEKT GRAFICZNY

Tomasz Bocheński

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci, www.gp24.pl/tresci, i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

ADRES REDAKCJI
Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19
www.gp24.pl,
e-mail: redakcja.gp24.pl@gp24.pl

REDAKTOR NACZELNY
DZIENNIKA GŁOSU POMORZA
Krzysztof Nałęcz,
krzysztof.nalecz@gp24.pl

REKLAMA

K015008118A

REKLAMA

K035003229A

Politechnika Koszalińska

Nowoczesna uczelnia blisko Ciebie!

- Architektura Wnętrz
- Budownictwo
- Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna
- Edukacja Techniczno-Informatyczna
- Ekonomia
- Elektronika i Telekomunikacja
- Energetyka
- Europeistyka
- Filologia Angielska/Germańska
- Finanse i Rachunkowość
- Geodezja i Kartografia
- Gospodarka Przestrzenna
- Informatyka
- Inżynieria Biomedyczna
- Inżynieria Materiałowa RÓWNIEŻ W JĘZYKU ANGIELSKIM
- Inżynieria Środowiska
- Mechanika i Budowa Maszyn
- Mechatronika
- Ochrona Środowiska
- Pedagogika
- Technika Rolnicza i Leśna
- Technologia Żywności i Żywnienie Człowieka
- Transport
- Wzornictwo
- Zarządzanie
- Zarządzanie i Inżynieria Produkcji



zarejestruj się na stronie:

IRK.POLITECHNIKA.KOSZALIN.PL

www.tu.koszalin.pl

POLITECHNIKA KOSZALIŃSKA OFICJALNE KONTO

REKRUTACJA



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany
przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



CZŁOWIEK NAJLEPSZA INWESTYCJA

„Akademia Inicjatyw Społecznych-II edycja”

Centrum Charytatywno-Społeczne Caritas Ordynariatu Polowego WP w Ustce - Lędowie w partnerstwie z Powiatowym Urzędem Pracy w Słupsku realizuje projekt pn. „Akademia Inicjatyw Społecznych-II edycja”, współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Głównym celem projektu jest reintegracja społeczna i zawodowa osób niepełnosprawnych z terenu powiatu słupskiego i miasta Słupsk oraz zwiększenie ich udziału na lokalnym rynku pracy w latach 2013-2015. Projekt rozpoczął się we wrześniu 2013 roku. W ramach jego realizacji w Centrum Charytatywno-Społeczne „Caritas” w Ustce-Lędowie odbyło się dziewięć 10-dniowych warsztatów aktywizacji społecznej i zawodowej, w których udział wzięły 64 osoby niepełnosprawne. Podczas szkoleń uczestnicy brali udział w zajęciach: z zastosowania komputera i Internetu w pracy, z przedsiębiorczości, komunikacji i integracji, z psychologiem, prawnikiem oraz zajęciach indywidualnych z doradcą zawodowym i sesjach z coachem. Po ukończeniu warsztatów każdy uczestnik wziął udział w kursach zawodowych. Dotychczas odbyły się cztery 120-godzinne kursy kucharza z elementami carvingu, cztery 90-godzinne kursy obsługi hotelowej z obsługą maszyn sprząających oraz trzy 60-godzinne kursy rękodzieła artystycznego. Po ukończeniu kursów 58 osób niepełnosprawnych odbyło lub są w trakcie odbywania trzymiesięcznych staży zawodowych. Realizacja projektu zakończy się 31.08.2015 roku.

BIURO PROJEKTU : CENTRUM CHARYTATYWNO-SPOŁECZNE „CARITAS”, ul. Komandorska 63, 76-270 Ustka, tel. /fax(059) 814 95 00, 609-510-265, 605-155-172, www.caritasustka.ordynariat.pl, caritasustka@wp.pl



REKLAMA

K035003207A

Szkoła na Przemysłowej dobrze wykorzystwała otrzymane z Unii Europejskiej pieniądze.

- Podniesienie jakości i atrakcyjności oferty edukacyjnej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych i Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Słupsku w latach 2012 – 2015 oraz umożliwienie uczniom nauki zawodu, zintegrowanej z potrzebami lokalnego rynku pracy – taki cel główny wyznaczyła sobie właścicielka i dyrektorka szkoły Małgorzata Iwańska, w projekcie dofinansowanym z unijnego funduszu społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Projekt zatytułowany „Świadomy wybór – pewny sukces” - uzyskał akceptację i został skierowany do realizacji. Powstał trzyletni program rozwojowy wdrożony w życie w okresie od września 2012 do września 2015r. Program rozwojowy jest kontynuacją działań z poprzedniego dwuletniego projektu o tej samej nazwie, wzbogacony i rozszerzony o nowe treści. Już dziś można powiedzieć, że założony cel główny został zrealizowany w 100%.

Dzięki projektowi oferta edukacyjna szkoły została wzbogacona o szereg zajęć wykraczających poza program wynikający z podstawy programowej a jakość nauczania podniosła się dzięki wprowadzeniu nowoczesnych metod głównie szkolnej platformy e-learningowej. Zintegrowanie nauki z potrzebami lokalnego rynku pracy odbywało się głównie poprzez zajęcia w ramach inkubatora przedsiębiorczości oraz przez pozyskanie do współpracy 15 firm i ich właścicieli z lokalnej branży gastronomiczno-hotelarskiej.

Program oparty był na czterech modułach, które łącznie stwarzały uczniom wszechstronny zrównoważony model edukacji nastawiony na odniesienie sukcesu zawodowego. Moduł I – wyrównawczy, moduł II – poszerzający kompetencje zawodowe, moduł III – współpracy z pracodawcami, wreszcie IV - inkubator przedsiębiorczości.

A oto kilka cyfr podsumowujących całe przedsięwzięcie: W module I odbyło się 1262 godz. zajęć wyrównawczych z matematyki, języków obcych, przygotowywanych do matury i egzaminów zawodo-

wych. W ramach modułu drugiego: 150 godz. zajęć z florystyki, 180 godz. zajęć z carvingu, 135 godz. zajęć z pierwszej pomocy, 90 godz. zajęć z barmanstwa, 12 pokazów kulinarnych prowadzonych przez najlepszych w branży kucharzy, cukierników, barmanów itp., 192 godz. zajęć praktycznych w języku angielskim, 120 godz. zajęć z cukiernictwa, 5 wyjazdów studyjnych do Warszawy, Wrocławia i Poznania. W ramach modułu III łącznie 768 godz. z doradcą zawodowym, coachem, trenerem interpersonalnym, socjologiem i trenerem przedsiębiorczości. 90 wakacyj-

nych staży zawodowych i 3 edycje targów pracy. W sumie z projektu skorzystało ok. 380 uczniów Technikum Zawodowego nr 1, I zasadniczej szkoły Zawodowej i SOSW. Wszystko to w doskonale wyposażonych pracowniach i gabinetach z wykorzystaniem nowoczesnych metod wspomaganych nowymi technologiami.

Dzięki finansowemu wsparciu z Funduszu Społecznego Unii Europejskiej, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych mieszczący się przy ulicy Przemysłowej 100 może zaproponować swoim uczniom ciekawą, spójną ofertę edukacyjną, która

sprawia, że absolwenci szkoły są atrakcyjnymi i konkurencyjnymi pracownikami dla najbardziej wymagających pracodawców.

Wizja rozwoju szkoły i ewaluacja dwóch kolejnych projektów wyposaża szkołę w doświadczenia dające podstawę do pisania kolejnych projektów.

Aby kontynuować program rozwoju i wprowadzić nowe elementy dostosowujące go do współczesnego rynku pracy i zmieniających się wymogów rynku edukacyjnego, szkoła będzie aplikować o dofinansowanie następnego etapu.



Klęska słupskiego samorządu, Trzy Fale bez dobrego zakończenia

● Akwapark miał miasto na czysto kosztować tylko 27 milionów złotych, już pochłonął 65 mln

● Po wyroku sądu nakazującego zapłatę 24 mln Termochemowi oddała się dokończenie obiektu

Analiza

Grzegorz Hilarecki
grzegorz.hilarecki@gp24.pl

Dziś z dużą dozą prawdopodobieństwa można powiedzieć, że obecne władze Słupska nie dokończą budowy akwaparku. Taki wniosek wyciągnąłem z poniedziałkowego spotkania z mieszkańcami w ratuszu. I nie tylko ja. Na spotkaniu Jan Kozłowski wprost powiedział, że jeśli prezydent Robert Biedroń nie zacznie coś z akwaparkiem robić, to ktoś poda go za dwa-trzy lata do prokuratury z zarzutami o niegospodarność. Właśnie gdy zaczęły padać coraz trudniejsze pytania, władze miasta zakończyły nagle spotkanie. Choć nie one zawiniły obecnej sytuacji z Trzema Falami, to teraz one mają gigantyczny problem, stworzony przez Macieja Kobylińskiego.

Akwaparkowa gigantomania

A skąd się ten problem wziął? Trzeba wrócić do początku, by przedstawić podstawowe fakty. Po wielkich oporach rada miejska w 2010 roku dała zgodę Maciejowi Kobylińskiemu na budowę, ale mniejszego i tańszego obiektu niż chciał. Prezydent zgodził się budować za 57,7 mln zł (chciał za ponad 90). W sumie odejmując dotację unijną i zwrot VAT-u miasto miało wydać na Trzy Fale tylko 27 milionów.

Dzięki opinii biegłego pracującego dla Sądu Arbitrażowego, a także tegorocznego raportu NIK mamy potwierdzenia faktów, o których pisał „Głos” przed laty. Podstawowy, że słupski akwapark budowano większy, niż miał być!

Pamiętam sprostowanie, jakie otrzymałem z ratusza, gdy napisałem, że obiekt jest większy o jedną trzecią, więc będzie dużo droższy niż planowane 57,7 mln zł. W sprawie akwaparku poprzednie władze kłamały do końca.

Dziś wyraźnie widać, że na tle kosztów doszło do nieporozumień między wykonawcą a miastem. Termochem budował obiekt, gdy prezydent zrezygnował z konsorcjum (Tiwwal, Holma i Termochem) i zawarł umowę na dokończenie z jednym z jego członków - Termochemem. Ale to wcześniejszy lider konsorcjum, a nie



► Akwapark miał być oddany 30 czerwca 2012 roku. Dziś wydano nań tyle, że można by dwa takie obiekty wybudować w 1,5 roku

firma z Puław, odpowiadała za projekt. Raport NIK jest bezlitosny: już w 2011 r. były miesiące opóźnienia, a budowa się jeszcze fizycznie nie rozkręciła! W grudniu 2011 roku, gdy miasto wydało tylko ponad milion złotych, komisja radnych na wniosek Krystyny Danileckiej-Wojewódzkiej głosowała nad wstrzymaniem budowy. Głosami SLD i PO budowa była jednak kontynuowana.

Dopiero po tekstach w „Głosie” wyszło, że od wiosny 2011 było śledztwo prokuratorskie w sprawie sfałszowanych podpisów na projekcie. Ukrywane przez ratusz przed radnymi. Potem prokuratura kazała cofnąć pozwolenie na budowę i sprawa posłużenia się sfałszowanym projektem trafiła do sądu (wyrok w przyszłym tygodniu, na ławie oskarżonych trzy urzędnicy i projektant). Dzięki procesowi mamy dowód, że projektanci Trzech Fal nie mieli uprawnień. Dowiedliśmy też, że stający w przetargu nie spełniali wymaganych warunków.

Akwapark słupską bronią polityczną

W 2012 roku (rok pierwszego referendum o odwołanie Macieja Kobylińskiego) prezydent wyrzucił z budowy

Termochem. Naliczono kary i oddano sprawę do sądu arbitrażowego. W sumie wpłacając 500 tys. zł opłat sądowych.

Budowa fizycznie stanęła. Skracając, opisaliśmy też dwie bulwersujące sprawy na budowie. Wybudowanie dróg obok akwaparku, które miał wykonać Jerzy Malek. Miasto straciło na tym miliony. Opisaliśmy też sprawę dachu, który do dziś nie jest zrobiony, a to, co na nim jest, trzeba rozebrać i utylizować.

O akwaparku poprzednie władze przypominały sobie po roku (znowu referendum), forsując projekt dokończenia za dodatkowe pieniądze. Wtedy już radni, znając prawdę o budowie, odmówili dania większych środków Kobylińskiemu, bo nie było gwarancji, ile obiekt będzie kosztował. Dziś widać, że była to bardzo dobra decyzja, ratująca finanse Słupska!

Niestety, poprzednie władze, mając jeszcze 17,3 miliona, które zostały z zaplanowanych 57,7 zaczęły je wydawać. Najpierw dokończono drogi. Wsadzono do środka obiektu sprzęt. Nie udało się im jednak dokończyć dachu. A jego nowy wykonawca poszedł z miastem do sądu. Tuż przed ubiegło-

rocznymi wyborami Andrzej Kaczmarczyk przekonywał w akwaparku, gdy napełniono baseny, jak niewiele jest do zbudowania... Słupszczanie nie dali się znieść i biorący dodatek do pensji za akwapark wiceprezydent przepadł w wyborach.

Dziś widać, ile prawdy było w tamtych słowach. Widać też, że decyzja o budowie była błędem. Ponadto prezydent Kobyliński i jego ludzie od początku kłamali, mówiąc, że nasz akwapark będzie dochodowy, a źle wszystko skalkulowali, nie bacząc, iż wokół szybciej powstaną konkurencyjne obiekty.

W wyniku popełnionych błędów Słupsk stracił dofinansowanie unijne do Trzech Fal i musiał część pieniędzy zwrócić marszałkowi.

W sumie na budowę wydano już 65 milionów złotych (wszystko z kredytu i w tym jest ponad 4 mln odsetek). Na dokończenie trzeba według nowych władz około 14 milionów, ale bez dokończenia dwóch najwyższych kondygnacji i słynnego świata saun, o który obiekt powiększyły stare władze. W praktyce więc dużo więcej, ale nawet tej kwoty miasto nie ma. Dodając niedawny wyrok Sądu Arbitrażowego docho-

dzimy do sumy trzy razy większej, niż zapowiadane 27 milionów przez Macieja Kobylińskiego. W dodatku wszystko to kredyt, który trzeba spłacać. Widać, że w 10 lat Słupsk wyda na akwapark około 150 mln zł.

Nie mamy na dokończenie i utrzymanie Trzech Fal

Obecne władze miasta wprost obwiniają za akwapark prezydenta Kobylińskiego. Podczas spotkania w ratuszu mieszkańców nie mogli zrozumieć, dlaczego jeszcze nie ma zawiadomień do prokuratury. Alicja Podruczna z kancelarii prowadzącej sprawę akwaparku dla miasta, tłumaczyła to taktyką prawną, bo byłoby to przyznaniem się miasta do winy, choć trwał proces. Zaznaczyła, że z opinii biegłego wynika wina poprzednich władz miasta.

W poniedziałkowy wieczór około 80 osób przyszło do reprezentacyjnej sali słupskiego ratusza, by porozmawiać o budowie Trzech Fal. Spotkanie rozpoczął prezydent Robert Biedroń, tłumacząc, jak niekorzystny dla miasta jest wyrok sądu, nakazujący zapłatę 24 milionów z hakiem firmie Termochem. Teraz już wiemy,

że miejskim prawnikom udało się wstrzymać na pewien czas jego wykonanie. Choć odsetki biegną. Gdy oddamy te pieniądze, to zmieni to wyliczenia w sprawie budowy akwaparku, zauważył Marcin Anaszewicz, dyrektor biura prezydenta miasta.

Wiceprezydent Danilecka-Wojewódzka przyznała, że samorządu nie stać na dokończenie budowy i późniejsze utrzymanie obiektu. Niechętna też była pomysłowi referendum w tej sprawie, które podsunął jeden ze słupszczan.

Dopiero po kilku ostrych wystąpieniach mieszkańców Marcin Anaszewicz odkrył karty. Po pierwsze, nowe władze Słupska czekały z akwaparkiem na rozstrzygnięcia sądu (jest jeszcze siedem innych procesów, ale na znacznie mniejsze sumy). Jego zdaniem 24 miliony pozwoliłyby dokończyć obiekt i go przez trzy-cztery lata utrzymać. Bez tych pieniędzy dokończenie przez miasto wydaje się nierealne. Po drugie, przyznał on, że słupski samorząd nie ma doświadczenia i sam nie poradzi sobie z budową i nie poradzi sobie z zarządzaniem takim obiektem (prognozowane 5 mln strat rocznie).

Jego zdaniem najlepsze teraz wyjście to wynajęcie zewnętrznej firmy, która zajmie się znalezieniem wyjścia z sytuacji i partnerów, którzy mogą miastu pomóc dokończyć i zarządzać obiektem. Część obecnych na spotkaniu zarzuciła władzom, że uciekają od odpowiedzialności, bo przecież można powołać zewnętrzną firmę do zarządzania miastem, zamiast zarządu.

W sprawie akwaparku władze będą jak najdłużej walczyć o odroczenie płatności Termochemowi oraz przygotują uchwałę dla rady o zatrudnieniu zewnętrznej firmy.

Wynika z tego, że tak zachwalane rozmowy z Cofely niewiele w praktyce dały, a kończenie obiektu w partnerstwie publiczno-prywatnym to tylko jedna z wielu możliwości. Nie rozważa się ucieczki do przodu: czyli budowy hali widowiskowo-sportowej obok i hotelu oraz próbowania zdobycia na to dofinansowania. Jak widać, poprzednia władza okłamywała nas w sprawie akwaparku, a nowa nie wie, co robić i gra na czas. ●

Pobawimy się w sezonie 2015

W nadchodzącym sezonie letnim gmina Ustka przygotowała mnóstwo atrakcji dla mieszkańców i turystów. Będą imprezy, które są znane i popularne od lat, będzie też sporo przedsięwzięć nowych. Propozycje dla siebie znajdą zarówno dzieci, jak i dorośli, ci, którzy lubią wolny czas spędzać aktywnie, jak i ci, którzy lubią podziwiać i okłaskiwać innych.

Poniżej przedstawiamy szczegółowy, dzienny wykaz letnich imprez, z zastrzeżeniem, że ich termin może jednak ulec zmianie.



29.06 (poniedziałek) – 1.07 (środa) – Rowy, Międzynarodowy Festiwal „Faworyci Lata”;
1.07 (środa) – 7.07 (wtorek) – Ogólnopolski Plener Rzeźbiarski w Rowach „W drewnie ukryte”;
4.07 (sobota) – Przewłoka – Poddąbie, XX Ogólnopolski Rajd Rowerowy „Szlakiem Zwiniętych Torów”;
7.07 (wtorek) – Rowy, dyskoteka pod żaglami;
9.07 (czwartek) – Rowy, dyskoteka pod żaglami;
11.07 (sobota) – Rowy, plaża – Mistrzostwa Budowniczych: Zamki na piasku;
12.07 (niedziela) – Rowy, Psychoterapia pod żaglami: R. Kordek, Jak wytrzymać z chłopem jełopem;
14.07 (wtorek) – Rowy, dyskoteka pod żaglami;
16.07 (czwartek) – Rowy, dyskoteka pod żaglami;
18-19.07 (sobota – niedziela) – IX Ogólnopolski Zjazd Maskotek w Rowach;
21.07 (wtorek) – Rowy, dyskoteka pod żaglami;
22.07 (środa) – Rowy, Chodnikowe impresje – turniej rysowania kredą na chodniku;
23.07 (czwartek) – Rowy, dyskoteka pod żaglami;
25.07 (sobota) – Rowy, Dzień Prewencji;



26.07. (niedziela) – Rowy, Polak potrafi: jak przeżyć z rolką taśmy technicznej (dla panów) i rolką papieru toaletowego (dla pań);
28.07 (wtorek) – Rowy, dyskoteka pod żaglami;
29.07 (środa) – Rowy, Mistrzostwa w Siatkówce Plażowej;



30.07 (czwartek) – Rowy, dyskoteka pod żaglami;
1 - 2.08 (sobota – niedziela) – Rowy, VIII Ogólnopolski Przegląd Paradnych Orkiestr Dętych;
4.08 (wtorek) – Rowy, dyskoteka pod żaglami;
5.08 (środa) – Rowy, Chodnikowe impresje – turniej rysowania kredą na chodniku;
6.08 (czwartek) – Rowy, dyskoteka pod żaglami;
8.08 (sobota) – Rowy, kabaret, występ;
9.08 (niedziela) – Rowy, pokazy laserowe;
11.08 (wtorek) – Rowy, dyskoteka pod żaglami;
13.08 (czwartek) – Rowy, dyskoteka pod żaglami;
14.08 (piątek) – Rowy, plaża, Mistrzostwa w Siatkówce Plażowej;
15.08 (sobota) – Rowy, „Raz na ludowo” – impreza folklorystyczna: stoiska z rękodziełem, malarstwem, rzeźbami, haft artystyczny, warsztaty dla dorosłych i dzieci, stoiska gastronomiczne; występy zespołów;



16.08 (niedziela) – Rowy, koncert muzyczny;
18.08 (wtorek) – Rowy, dyskoteka pod żaglami;
20.08 (czwartek) – Rowy, dyskoteka pod żaglami;
23.08 (niedziela) – Rowy, teatrzyk dla dzieci, koncert muzyczny;
25.08 (wtorek) – Rowy, dyskoteka pod żaglami;
29.08 (sobota) – Rowy, koncert na pożegnanie lata;
29.08 (sobota) – Pęplino, dożynki Gminy Ustka.



XX JUBILEUSZOWY OGÓLNOPOLSKI RAJD ROWEROWY „Szlakiem Zwiniętych Torów”

4 LIPCA 2015

godz. 9.00 - 11.00 - przyjmowanie zgłoszeń uczestników rajdu oraz wydawanie kart uczestnictwa - Przewłoka, ul. Armii Krajowej (przy pomniku Polskiego Państwa Podziemnego), godz. 11.00 - ROZPOCZĘCIE RAJDU

IMPREZA: UBEZPIECZONA, NIEODPŁATNA, O CHARAKTERZE RODZINNYM - WIEK BEZ OGRANICZEŃ

I. TRASA - dla niezaawansowanych (ok. 17 km) prowadzą pracownicy Urzędu Gminy w Ustce
START i PRZEBIEG TRASY: ul. ARMII KRAJOWEJ (Przewłoka) - ZAPADŁE - WYTOWNO - MACHOWINKO (punkt kontrolny) - STACJA ROWEROWA DĘBINA (punkt kontrolny) - PODDĄBIE (ognisko)
- zdanie kart uczestnika
- przewidywany dojazd do m. Poddąbie około godziny 13.00
II. TRASA - indywidualna (ok. 30 km w jedną stronę)
START i PRZEBIEG TRASY: ul. ARMII KRAJOWEJ (Przewłoka) - ZAPADŁE - WYTOWNO - MACHOWINKO (punkt kontrolny) - OBJEJSKIE ŁĄKI - ROWY (punkt kontrolny CIT w Rowach) - PODDĄBIE (ognisko) - zdanie kart uczestnictwa

Uwaga! Stacyjka rowerowa w Poddąbiu wyposażona jest w ograniczoną liczbę siedzisk.
Proponujemy zabrać ze sobą koce, pledy, itp.
W PODDĄBIU:
* godz. 13.30 - 15.00 - Wydawanie posiłków - grochówka, chleb ze smalcem i ogórkiem, ciasta.
Organizator nie zapewnia napojów. Losowanie nagród dla uczestników rajdu (przy ognisku). Udział w losowaniu biorą karty uczestnika z potwierdzeniami z punktów kontrolnych na trasie. Przewidziane nagrody indywidualne za udział w konkurencjach sportowych.
* godz. 15.00 - 17.00 - biesiada przy ognisku
UWAGA!!! Na punkcie kontrolnym STACJA ROWEROWA

DĘBINA uczestnicy biorą udział w konkurencjach sportowych. W trakcie biesiady przy ognisku w Poddąbiu również organizowane będą konkurencje sportowo-rekreacyjne.
* godz. 17.00 - 18.00 - powrót do USTKI indywidualnie lub trasą rowerową z uczestnikami rajdu.
Z okazji XX Jubileuszu rajdu wzywamy wszystkich kolekcjonerów do zabrania ze sobą gadżetów związanych z organizacją poprzednich rajdów „Szlakiem Zwiniętych Torów”. Przewidziana jest specjalna nagroda!

SERDECZNIE ZAPRASZAM
WÓJT GMINY USTKA
ANNA SOBCZUK - JODŁOWSKA

● Mojej babci już nie pomogę, ale chcę uwarażliwić innych - mówi słupszczanka

● Jej zdaniem szpitalna opieka w Słupsku nad starymi ludźmi budzi wątpliwości

Rodzina dawała staruszcze pełną opiekę, a fachowcy - nie zawsze

Słupsk

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Irena Podwińska, gdyby dożyła 12 czerwca, ukończyłaby wtedy 92 lata. Zmarła jednak w słupskim szpitalu 18 maja, po godz. 5. Kilka minut później szpital poinformował o tym jej wnuczkę - Adrianę Jackiewicz.

- Ciało babci mogliśmy odebrać dopiero o godz. 11. Przedtem jeszcze lekarz zapytał, czy chcemy przeprowadzenia sekcji zwłok, bo tego wymaga procedura. Nie zgodziłam się na to - mówi wnuczka zmarłej.

To pytanie odebrała źle, ale nie ono najbardziej nią wstrząsnęło podczas kilku tygodni, które jej babcia przez śmiercią spędziła w słupskim szpitalu.

Trafiła tam 22 kwietnia.

- Źle zaczęło się dziać rano tego dnia, gdy moja mama, Małgorzata Kuberna, która opiekowała się babcią bez przerwy w domu od 2012 roku, ją karmiła - opowiada pani Adriana. Wtedy staruszka, która w łóżku jadła na siedząco, zachłysnęła się.

- Stało się tak, bo babcia nie miała już odruchu odrzutu, choć była opukiwana przez mamę - wyjaśnia wnuczka.

Wezwana do mieszkania na ulicę Paderewskiego karetka pogotowia przyjechała natychmiast. Ratownicy odratowali staruszkę i przewieźli ją na oddział płucny, gdzie ją przyjęto z zapaleniem płuc i ostrą niewydolnością oddechową. Przebywała tam do 11 maja. Jej dwie córki i wszyscy z rodziny zmieniali się, aby się nią opiekować i obserwować, jak się zajmują babcią.

- Byliśmy mocno wyczerpani, bo według nas babcia powinna być hołubiona, gdyż każdy będzie osobą starszą i w szpitalu nie powinien cierpieć - dodaje pani Adriana.

W szpitalu po raz drugi doszło do zatrzymania pokar-

mu, bo staruszcze nadal brakowało odruchu wykrztusznego.

- Stało się tak, choć wielokrotnie prosiliśmy o sprawdzenie, czy babcia nie potrzebuje podłączenia sondy pęga, czyli dojelitowej. Nie byliśmy nastawieni na cuda w szpitalu. Chodziło nam jednak o to, aby nie cierpiała. Działo się inaczej, bo sama byłam świadkiem - relacjonuje wnuczka.

Gdy na początku maja doszło do drugiego zachłyśnięcia, babcia przestała oddychać, zrobiła się fioletowa, a jej córka wybiegła po pomoc do pielęgniarki.

- Przestać karmić, nic nie robić - zasugerowała pielęgniarka.

Wtedy córka staruszki usłyszała, że jej mama umiera. Na szczęście lekarze ją odratowali.

- Dopiero wtedy podłączyli sondę do jedzenia przez nos, choć już tą samą drogą dostarczali tlen - opowiada pani Adriana.

Po kilku dniach lekarz oznajmił: - Wszystko jest ok. Można babcię wypisać. Jakoś sobie dacie radę w domu.

Ponieważ jednak parametry życiowe nie były stabilne, pobyt w szpitalu się przedłużał. Dopiero 11 maja babcię wypisano z oddziału.

- Nikt nas jednak nie przeszkolił, w szczególności mojej mamy, w karmieniu przez sondę - dodaje wnuczka, która zdecydowała, że będzie się babcią opiekować w domu mamy. Przeszła szkolenie, załatwiła dodatkowe usługi i pielęgniarkę. Łóżko specjalistyczne już wcześniej było w domu.

- Babcia już nie mówiła. Całą noc było słychać bulgotanie. Gdy poszłam do pracy, mama wezwała lekarza rodzinnego, który stwierdził, że coś jest nie tak, bo babcia cały czas zmieniała kolory. 8 razy oddała luźny kał.

- Babcia jest zagrożona odwodnieniem - stwierdziła lekarka. - W szpitalu nie była odpowiednio nawadniana.

12 maja o godz. 15 babcia trafiła na SOR.

- Z ciocią pojechaliśmy za babcią na SOR. Tam usłyszałyśmy, że babcia jest w trakcie badań. Po 30 minutach nic się nie działo. Zajrzałam do korydora. Usłyszałam, że mamy czekać. Wtedy zobaczyłam babcię leżącą samotnie na łóż-

3,5

ROKU rodzina Ireny Podwińskiej bez przerwy się nią opiekowała.

ku. Myślałam, że mi serce wyskoczy - zdradza wnuczka.

Sama z ciocią wymieniła babci pampersa. Z żółtą opaską na rękę babci czekały na badania. Zrobiono je dopiero ok. godz. 17.40.

- To było szokujące, bo w Szczecinie robi się to o wiele szybciej - dodaje wnuczka.

Poprosiła o przeniesienie babci na inny oddział, aby założyć sondę umożliwiającą odżywianie dojelitowe.

Wtedy usłyszała, że babcia sama musi podpisać zgodę. To było niemożliwe.

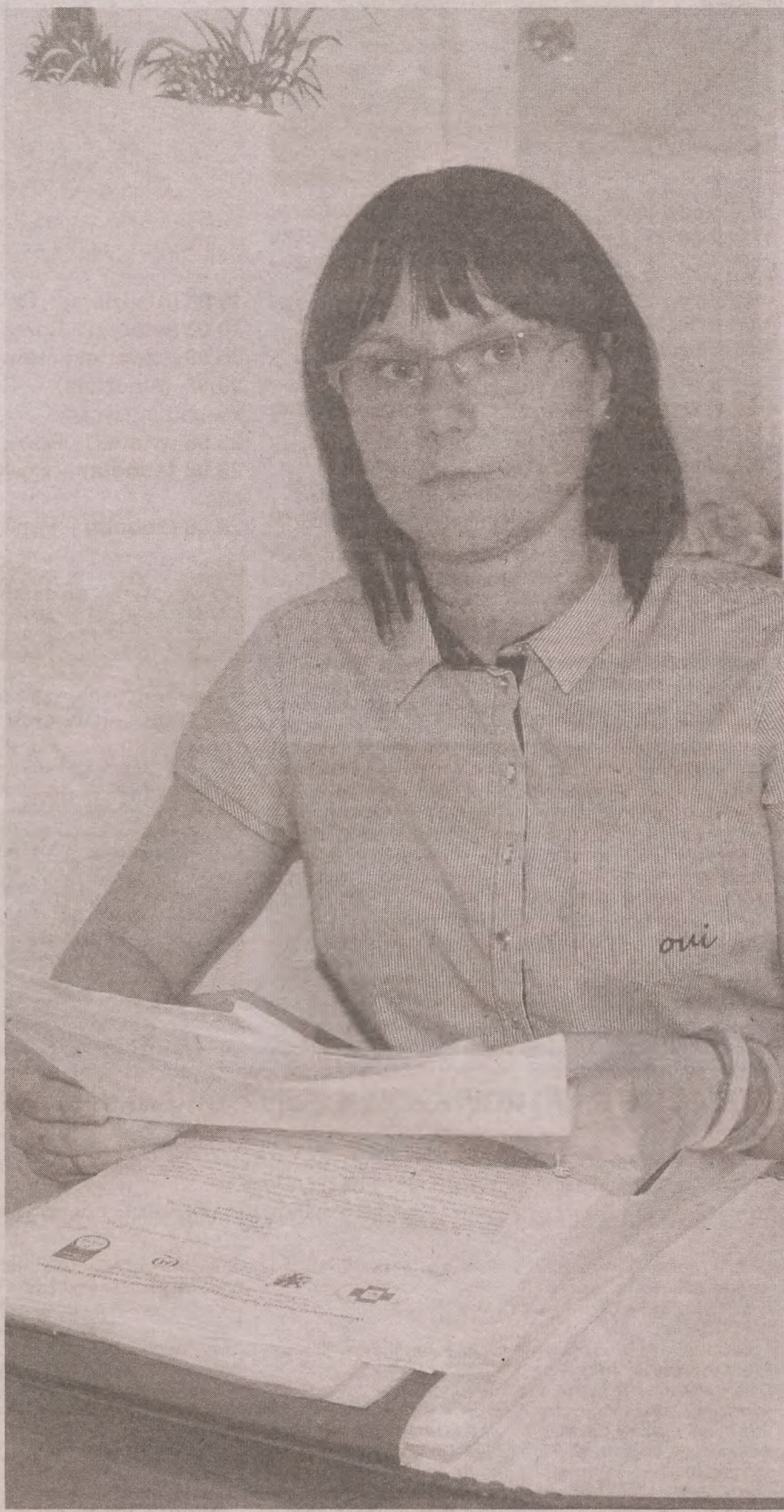
Ostatecznie decyzję w tej sprawie podjął sąd, ale pęga babci już nie założono, bo zanim do tego doszło, babcia zmarła.

- Wiem, że babci życia już nie wrócę, ale swoją opowieść chcę przestrzec innych - mówi wnuczka. ● ◎ ◎

Wyjaśnienia dyrektora

● Wnuczka przedstawiła swoją skargę Andrzejowi Sapińskiemu, p.o. dyrektora słupskiego szpitala. Opisała w niej zachowanie lekarzy na SOR 12 maja. Według niej było oburzające, bo długo chodzili i nic nie robili. Dyrektor wyjaśnił, że jej babcia została przyjęta o godz. 16.10, o godz. 17.40 ją przebadano, a o godz. 21 - wyniki badań były gotowe. W swoich wyjaśnieniach dyrektor ubolewał nad postępowaniem podwładnych. Zapewnił, że szpital będzie pracował nad kulturą obsługi. Wspomnił także, że odbył rozmowę z kierownikiem SOR.

- Gdybym nie była świadkiem tego, co działo się na SOR w słupskim szpitalu, to bym w to nie uwierzyła. Moim zdaniem organizacja pracy na tym oddziale pozostawia wiele do życzenia, a jeszcze więcej kultura personelu. W Szczecinie przyjęcie trwa góra 10 minut - podkreśla pani Adriana. (MAZ)



FOT. ZBIGNIEW MARECKI

► Adriana Jackiewicz chce przez swoją opowieść ostrzec innych

W szpitalu zbyt często musieliśmy interweniować - uważa wnuczka zmarłej 91-latki

Dziś o północy finał Smaków Pomorza!

Plebiscyt

Lokale gastronomiczne oraz kucharze i kelnerzy czekają na Twoje głosy. Wybierz najlepszych, wyślij SMS!

Ewa Kuczyńska-Gałach
ewa.kuczynska@polskapress.pl

Walka o tytuł Smaki Pomorza 2015 dobiega końca. Już po północy będziemy znać wszystkich laureatów. Dowiemy się, która restauracja, bar, cukiernia, kawiarnia oraz pizzeria w naszym powiecie jest najbardziej lubiana i odwiedzana. Bowiem nasz plebiscyt bada właśnie popularność wśród swoich mieszkańców.

Prócz lokali gastronomicznych, ocenie poddajemy także osoby, dzięki którym wizyta w danej restauracji jest miłym doświadczeniem. O tytuł Smaki Pomorza walczą także kucharze



FOT. FOTOLIA

i kelnerzy. Jeśli właśnie z tego względu często odwiedzasz dane miejsce, zgłoś na tę osobę. Podziękuj jej za starania, zdolności lub miły uśmiech.

Ostatni dzień głosowania! Jeśli jeszcze nie zagłosowałeś na swojego kandydata, dziś masz ostatnią szansę. Pamiętaj, za każdy wysłany SMS otrzymasz kod do elektronicznego wydania na

szej gazety. Kod ten możesz wykorzystać na dowolne wydanie „Głosu”, także archiwalne! Swoje głosy oddawać możesz już tylko do godz. 23:59:59! W ramce obok zamieściliśmy aktualny ranking liderów dotychczasowego głosowania. Wejdź na stronę www.gp24.pl/smaki i poznaj wszystkich zgłoszonych kandydatów. Tam też możesz na żywo śledzić wyniki głosowania.

Sprawdź, jakie nagrody czekają

Ze wszystkimi laureatami skontaktujemy się telefonicznie i osobiście zaprosimy na uroczyste wręczenie nagród, które odbędzie się już 10 lipca w Słupsku. A co na nich czeka? Lokale, które zajmą pierwsze, drugie i trzecie miejsce w każdej kategorii, zaprezentujemy na łamach tygodnika „Głosu” 17 lipca. Dodatkowo właściciele najpopularniejszych lokali otrzymają od nas vouchery na realizację kampanii promocyjnej w naszych mediach o wartości 3000 zł każdy!

W plebiscycie nagrodzimy także najlepszych kucharzy oraz kelnerów. Dla nich przygotowaliśmy dwuosobowe vouchery do Doliny Charlotty koło Słupska. To miejsce znane tym, którzy poszukują niezapomnianych przeżyć, a jednocześnie pragną wypocząć w relaksującym otoczeniu. ●

Włoskie smaki nad polskim morzem



FOT. MARIUSZ SUROWIEC

► Miasteczcy piekarze w pokazowej lekcji dla uczniów

Restauracja AlDente

Salatki, zapiekanki, pizze, makarony, a wszystkie według włoskich receptur, serwuje swoim gościom ustecka restauracja przy ul. Wilczej.

Ustecka restauracja AlDente działa już 10 lat. Na sukces i uznanie klientów zapracowała sobie świetną kuchnię o włoskim rodowodzie.

- Postawiliśmy tylko na włoską kuchnię. To w Italii nabywaliśmy kulinarnego doświadczenia i postanowiliśmy z niego skorzystać w Ustce - mówi Stanisław Łapszys, szef lokalu przy ul. Wilczej 16.

Dania w AlDente powstają z podobnych składników, które zalecają włoskie receptury, np. sosy są tylko z prawdziwych pomidorów.

- Smaki polskich klientów są nieco inne niż Włochów. Dlatego dostosowujemy potrawy do gustu naszych gości - mówi szef restauracji. - Przekonujemy ich jednak do dodatków, które jeszcze niedawno były u nas dość egzotyczne, np. karczochów, rukoli czy sera gorgonzola, który wyśmienicie smakuje po upieczeniu.

Stanisław Łapszys podkreśla, że restauracja to dla niego nie tylko praca, ale i pasja. - Trzeba kochać to, co się robi, by robić to dobrze. I chyba nam się udaje, bo mamy stałych klientów, którzy polecają nas swoim znajomym. Doceniają nas turyści, którzy przyjeżdżają latem do Ustki oraz słupszczanie, którzy specjalnie fatygują się z przyjazdem do nas na obiad czy kolację - mówi szef AlDente. ● © (NIK)

Skosztuj pysznego piwa i świeżej rybki

Ustka: Tawerna Columbus

Lokal ma szansę zdobyć wysokie noty w plebiscycie Smaki Pomorza.

Tawerna Columbus położona jest w centrum Ustki, nad samym morzem z wyjątkową panoramą na plażę i promenadę. Przyciąga klientów nie tylko w sezonie, ale przez cały rok.

Menu lokalu inspirowane jest pomorskimi daniami regionalnymi (także kaszubskimi), które przygotowywane są na bazie lokalnych produktów. Specjalnością lokalu są dania, w których główną rolę odgrywają ryby bałtyckie. Popularnością cieszą się ryby smażone i grillowane, ale swoich smakoszy ma także tatar z łososia czy śledź w trzech odsłonach.

Wielbicielom zup na pewno zasmakuje aromatyczna zupa carska z kawałkami łososia, a mięsożercom powinny przypaść do gustu piramidki z farszem z dziczyzny lub stek z po-

łędwicy wołowej. Natomiast na łasuchów czeka słynny deser tawerny „W malinowym chruśniku”.

Tawerna Columbus to jedno z 100 miejsc w Polsce, gdzie dzięki specjalnym kranom piwo Pilsner Urquell serwowane jest na trzy czeskie sposoby (Hładinka, Cochtan i Mliko). To specjalne nalewaki, które dzięki unikatowej budowie pozwalają na perfekcyjne kontrolowanie strumienia piwa i piany. Puby i restauracje, w których montowane są czeskie krany, wybierane są bardzo selektywnie i trzeba spełnić szereg wymogów, by móc dołączyć do tak elitarnego grona.

Tawerna Columbus to idealne miejsce na dobry początek dnia, spotkanie przy kawie, rodzinny obiad czy romantyczną kolację. To także świetne miejsce na spotkania biznesowe. Niepowtarzalny nastrój lokalu tworzy przyjemny wystrój wnętrza czy przeszklony taras z niepowtarzalnym widokiem na Ustkę. (DA)



FOT. MARIUSZ SUROWIEC

► W Tawernie Columbus przy ul. Limanowskiego w Ustce skosztujemy świeżej rybki i napijemy się piwa na czeskie sposoby



GŁOS
POMORZA

głos słupska

LIDERZY Z NAJWIĘKSZĄ LICZBĄ ODDANYCH GŁOSÓW

Wyniki głosowania z wtorku, 23 czerwca z godz. 9.00

Najpopularniejsza restauracja w Słupsku i powiecie słupskim			głosy
1	Restauracja et Cetera, Słupsk SMS pod nr 72355 o treści GSL.43		342
2	"Leśny Staw" Zajazd, Potęgowo SMS pod nr 72355 o treści GSL.3		332
3	Tawerna Columbus, Ustka SMS pod nr 72355 o treści GSL.44		315
4	Restauracja Franciszkańska, Słupsk SMS pod nr 72355 o treści GSL.17		286
5	Restauracja Intryga, Słupsk SMS pod nr 72355 o treści GSL.18		201

Najpopularniejszy bar / bistro w Słupsku i powiecie słupskim			głosy
1	Stara Pierogarnia, Ustka SMS pod nr 72355 o treści GSL.79		371
2	Bar Poranek, Słupsk SMS pod nr 72355 o treści GSL.62		298
3	Bar u "Gabrysia", Słupsk SMS pod nr 72355 o treści GSL.69		294

Najpopularniejsza pizzeria / kebab w Słupsku i powiecie słupskim			głosy
1	Hasan Kebab, gen. J.Bema, Słupsk SMS pod nr 72355 o treści GSL.108		1403
2	Al Dente Restauracja Edyta Łapszys, Ustka SMS pod nr 72355 o treści GSL.30		1078
3	Jalapeno's Pizza, Słupsk SMS pod nr 72355 o treści GSL.110		978
4	Corner - Pizzeria - Kebab, Słupsk SMS pod nr 72355 o treści GSL.103		939
5	Crunchy House, Słupsk SMS pod nr 72355 o treści GSL.104		920

Najpopularniejsza piekarnia / cukiernia w Słupsku i powiecie słupskim			głosy
1	Piekarnia Domin, Dębica Kaszubska SMS pod nr 72355 o treści GSL.168		151
2	Cyman Gerard Cukiernia - Piekarnia, Słupsk SMS pod nr 72355 o treści GSL.156		109
3	Piekarnia-Ciastkarnia "Pod Klonem", Słupsk SMS pod nr 72355 o treści GSL.158		96

Najpopularniejsza kawiarnia w Słupsku i powiecie słupskim			głosy
1	Herbaciarnia Filar't, Słupsk SMS pod nr 72355 o treści GSL.186		114
2	Cafe Księgarnia, Słupsk SMS pod nr 72355 o treści GSL.183		107
3	Kafeina, Słupsk SMS pod nr 72355 o treści GSL.187		45

Najpopularniejszy kelner w Słupsku i powiecie słupskim			głosy
1	Mateusz Darznik, Restauracja Lubicz, Ustka SMS pod nr 72355 o treści GSL.208		150
2	Mateusz Deresiewicz, Jasminum, Słupsk SMS pod nr 72355 o treści GSL.213		85
3	Adam Parchonik, Rest. Bursztynowa - Hotel Lubicz, Ustka SMS pod nr 72355 o treści GSL.205		54

Najpopularniejszy kucharz w Słupsku i powiecie słupskim			głosy
1	Michał Boguszewski, Pyszne jedzonko, Słupsk SMS pod nr 72355 o treści GSL.243		133
2	Leszek Zdrożewski, Restauracja Franciszkańska, Słupsk SMS pod nr 72355 o treści GSL.240		84
3	Krzysztof Ziędalski, Pinokio, Pizzeria, Słupsk SMS pod nr 72355 o treści GSL.231		47

Koszt SMS-a: 2,46 z VAT
Głosowanie trwa do północy,
26 czerwca 2015 r.
Sprawdź aktualne wyniki
w Internecie www.gp24.pl/smaki

Więcej informacji o konkursie udzieli:
Ewa Kuczyńska-Gałach, tel. 94 347 35 47
ewa.kuczynska@polskapress.pl

Informator

KINA

Słupsk

Multikino

Agentka, pt., godz. 15.50, sob., godz. 16.20, 21.10, niedz., godz. 21.10; Agi Bagi, sob.-niedz., godz. 10.30; Dziewczyna warta grzechu, pt.-niedz., godz. 16.15, 18.30, 20.45; Ekipa, pt., godz. 12.30, 20.15, sob.-niedz., godz. 13, 20.50; Mad Max: Na drodze gniewu, pt. godz. 15, sob.-niedz., godz. 15.30; Naznaczony: Rozdział 3, pt.-niedz., godz. 15.40, 18, 20.20; Noc Kina: Lato 2015, pt., godz. 23; Poranki, sob.-niedz. 10.30, 12; Polowanie na prezydenta, pt., godz. 14, 18.30, 20.40, sob., godz. 19, 22, niedz., godz. 14, 19, 22; San Andreas, 2D: pt., godz. 17.40, sob.-niedz., godz. 18.15, 3D: pt., godz. 13.10, sob.-niedz., godz. 21; Apartament, pt.-niedz., godz. 10; Kraina jutra, pt., godz. 10, 12.50, sob.-niedz., godz. 12.50; Minionki, 2D: pt.-niedz., godz. 10, 12, 14.15, 16.30, 18.45, 3D: pt.-niedz., godz. 10.45, 13, 15.15, 17.30, 19.45; Rehotek, pt., niedz., godz. 11.50, sob., godz. 11.40; Ups! Arka odpłynęła, pt., godz. 11, sob.-niedz., godz. 14.10; W głowie się nie mieści, 2D: sob., godz. 10.30, 13.50, niedz., godz. 10.30, 3D: niedz., godz. 16.20

Rejs

Festiwal Filmowy Watch Docs, pt., godz. 11, 20, sob.-niedz., godz. 20; Rehotek, pt.-niedz., godz. 16; Taxi - Teheran, pt.-niedz., godz. 18

Lębork

Fregata

Minionki, pt., godz. 14.10, 18.30, sob.-niedz., godz. 12, 14.10, 18.30; Jurrasic World, pt.-niedz., godz. 16, 20.30

Ustka

Delphin

Kapitan Szapłozęby i skarb piratów, pt., godz. 18; Apartament, pt.-niedz., godz. 20

DYŻURY APTEK

Słupsk

Ratuszowa, ul. Tuwima 4, tel. 59 842 49 57

Ustka

piątek - Remedium, ul. Wyszyńskiego 1b, tel. 59 814 69 69; sobota - Ustecka, ul. Żeromskiego 5, tel. 59 814 98 17; niedziela - Apteka z Pasją, ul. Polna 2, tel. 732 806 600

Bytów

Centrum Zdrowia, ul. ks. Bernarda Sychty 3, tel. 59 822 66 45

Miastko

Rodzinna, ul. Wybickiego 30, tel. 59 857 87 25

REKLAMA K035000546H

Vigor
59 196-25 TAXI
59 84 22 700
607 27 17 17
59 196-25
Jeździmy najtaniej!

REKLAMA K015003811AK

GŁOS
W każdy wtorek
Najciekawsze informacje i oferty motoryzacyjne
Zobacz też www.regiomoto.pl

Człuchów

piątek - Wracam do Zdrowia, ul. Długosza 11, tel. 518 015 278; sobota - Centrum Zdrowia, ul. Szczecińska 13, tel. 59 834 31 42; niedziela - Apteka Marzeń, ul. Królewska 2, tel. 59 834 32 59

Lębork

piątek - Gemini, al. Wolności 30, tel. 59 863 42 05; sobota - Pod Lwem, pl. Pokoju, tel. 59 862 11 52; niedziela - Dr Max, ul. 1 Maja 1a, tel. 59 726 09 19

Łeba

Słowińska, ul. Kościuski 70 a, tel. 59 866 13 65

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk: Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków 1, informacja telefoniczna 59 846 01 00; Ustka: Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12, tel. 59 814 69 68; Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18, tel. 59 814 60 11; Pogotowie Ratunkowe - 59 814 70 09; Lębork: Szpitalny Oddział Ratunkowy 59 863 30 00; Szpital, ul. Węgrzynowicza 13, 59 863 52 02; Bytów: Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 59 822 85 00; Dział Pomocy Doradźnej Miastko, tel. 59 857 09 00.

WAŻNE

NIEBIESKA LINIA - Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, tel. 59 848 01 11, 801 120 002; Słupsk: Policja 997; ul. Reymonta, tel. 59 848 06 45; Pogotowie Ratunkowe 999; Straż Miejska 986; 59 843 32 17; Straż Gminna 59 848 59 97; Urząd Celny - 58 774 08 30; Straż Pożarna 998; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Gazownicze 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Straż Miejska alarm 986; Ustka - 59 814 67 61, 697 696 498; Lębork - 59 862 29 11; Bytów - 59 822 25 69; Miastko - 59 857 20 81; Człuchów - 59 834 52 80.

USŁUGI POGRZEBOWE

Kalka, ul. Armii Krajowej 15, tel. 59 842 81 96, 601 928 600. Pełna oferta pogrzebowa.
Zieliński, tel. (24h/dobę) 502 525 005 lub 59 841 13 15, ul. Kaszubska 3a. Winda i baldachim przy grobie.
Hades, ul. Kopernika 15, całodobowo: tel. 59 842 98 91, 601 663 796. Winda i baldachim przy grobie.
Hermes, ul. Obrońców Wybrzeża 1, (całodobowo), tel. 59 842 84 95, 604 434 441. Winda i baldachim przy grobie.

Weekend wielu atrakcji

● W piątek, sobotę i niedzielę nie warto siedzieć w domu. Warto natomiast wybrać się na imprezy kulturalne i rekreacyjne

Zabawa

Daniel Klusek

daniel.klusek@gp24pl

Oto wybrane propozycje na spędzenie weekendu.

Teatrem w narkotyki

Na dwa dni z teatrem zaprasza Rondo w piątek i sobotę z okazji Międzynarodowego Dnia Zapobiegania Narkomanii. W piątek o godz. 20 zobaczymy spektakl „Bagno”, a o godz. 21.30 rozpocznie się pokaz ogniowy „To mnie kręci”. W sobotę o godz. 19 zobaczymy monodram „Dobra dziewczyna zeszła na złą drogę”, a o godz. 20 spektakl grupy Freaky Steps „Drugie, trzecie ja”. Wstęp jest wolny, a wejściówki są do odebrania w teatrze Rondo.

Targ na zdrowie

W niedzielę w parku Waldorffa odbędzie się kolejny Wolny Targ. Na stoiskach będzie można znaleźć produkty spożywcze od miejscowych producentów, przedmioty rękodzielnicze, nie zabraknie też atrakcji dla najmłodszych. Targ potrwa w godz. 9-20.

Boazeria w Dom Ówce

W klubie Dom Ówka w piątek zagra grupa Boazeria Sound-System. Boazeria gra w stylu disko, nie stroniąc również od hard-rocka, ska, cumbii czy gruzińskiego italo, rozciągając swe zainteresowania w kierunku

ku tzw. progresiv-free, łącząc w swej muzyce pierwiastki bośniackiego dubu i katolickiego death metalu. Początek o godz. 21, wejściówki: 10 i 5 zł.

Idź i graj

W sobotę i niedzielę scena w Motor Rock Pubie otwarta będzie dla wszystkich chętnych. W piątek do klubu będzie się można wybrać na przegląd kapel. Swoją udział potwierdziły już zespoły: Rotten Lazarus (metal), Master Bait (rock) i Klaskgłaszcz (rock). Chętni mogą się jeszcze zgłaszać w pubie. Natomiast w sobotę każdy chętny muzyk będzie mógł się zaprezentować podczas jam session. Początek w piątek i sobotę o godz. 20, wstęp wolny.

Główczyce witają lato

Główczycki Festiwal Lata potrwa od piątku do niedzieli. Impreza odbędzie się na stadionie w Główczycach. Rozpocznie się w piątek o godz. 15 Before Party. O godz. 21 będzie się można pobawić podczas Manifestu Dźwięku. Wieczór o godz. 22 zakończy fireshow. W sobotę o godz. 10 rozpocznie się rajd pieszy, rowerowy i nordic walking. Od godz. 16 trwać będą zabawy i atrakcje dla dzieci i rodzin, natomiast o godz. 20 zagra zespół Hakuna Matata. O godz. 23 rozpocznie się pokaz fajerwerków, a potem będzie się można bawić przy muzyce zespołu Ricardo Band. W niedzielę od godz. 13 trwać będą gry i zabawy. W piątek nożną za-

grają panny z mężatkami i samorządowcy z resztą świata. O godz. 16 będzie się można nauczyć zumbi, a o godz. 19 zagra zespół One Moment.

Festyn dla Pawełka

W niedzielę na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Ustce odbędzie się III Off-Roadowy Festyn Charytatywny dla Pawełka. W programie przejażdżki terenówkami i motocyklami, pokazy driftu, paintball, gry i zabawy dla dzieci, występy muzyczne, a także grill, pocichówka i żurek. Początek o godz. 10, wstęp wolny.

Angielska herbaciarnia

Do herbaciarni Filart w sobotę o godz. 19 można się wybrać na English Cafe, czyli bezpłatne konwersacje w języku angielskim. W spotkaniu udział mogą wziąć zarówno początkujący, jak i zaawansowani rozmówcy. Konwersacje poprowadzą Katarzyna Macegoniuk i Marcin Grębowicz. Wstęp jest wolny, rezerwacja miejsc w herbaciarni.

Czytamy dzieciom

Herbaciarnia Filart wraz z Księgarnią Ratuszową zapraszają rodziców ze swoimi pociechami na sobotnie czytanie najmłodszym. Dla dzieci przewidziany jest miły poczęstunek ze słodkościami oraz konkursy. Początek o godz. 12, wstęp wolny.

Dni Morza

W sobotę w Ustce świętowane będą Dni Morza. Na scenie

na promenadzie zaprezentują się zespoły muzyczne z Ustki i Słupska. Nie zabraknie atrakcji dla dzieci i dorosłych. Początek o godz. 17, wstęp wolny.

Witkacy na wakacjach

Na wystawie „Witkacy na wakacjach” w Muzeum Pomorza Środkowego prezentowana jest część kolekcji prac Stanisława Ignacego Witkiewicza z Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem. Zobaczymy ponad 30 portretów pastelowych i ponad 60 fotografii wykonanych przez Witkacego, a także te, które zostały mu wykonane. Nie zabraknie również archiwaliów. Wprowadzeniem do niej będzie ekspozycja prezentowana w Młynie Zamkowym „Kultura ludowa Podhala”. Zwiedzający zobaczą między innymi wystroju wiejskiej izby, stroje podhalańskie, wyroby skórzane i kolekcję dzwonków pasterskich.

Wystawy, wystawy

„Pasaże” to odsłona pierwszej części projektu Piotra Bujaka dotyczącego współczesnej rzeczywistości konsumpcyjnej i jej opresyjności. Wystawę można zobaczyć w Baszcie Czarownic. Nicolas Groszperre, którego fotografie można zobaczyć w Galerii Kameralnej, portretuje głównie architekturę, detale i pozostałości po okresie komunistycznym w Polsce i Europie Wschodniej. W CAT w Ustce zobaczyć można kilkanaście najnowszych obrazów Jarosława Modzelewskiego. Wstęp wolny. ● © ©

Pogoda

Pogoda dla Pomorza
Prognoza dla Bałtyku
Stan morza (Bft) 3-2
Siła wiatru (Bft) 4-3
Kierunek wiatru W
1015 hPa
30 km/h
20 km/h
Krzysztof Ścibor
Biuro Calvus
Piątek 26.06.2015
Nad Pomorze dociera wilgotne i ciepłe Atlantyczne powietrze. Do południa sporo chmur z opadami deszczu, po południu więcej słońca i sucho. Na termometrach do 16:18°C. Wiatr umiarkowany z zachodu. W nocy pogodnie i sucho. Jutro słoneczny i przyjemny dzień, po południu na Nizinie Szczecińskiej możliwy słaby deszcz. Na termometrach do 19:21°C. Wiatr słaby.

LEGENDA
pogodnie zachmurzenie umiarkowane przelotny deszcz przelotne deszcze i burza pochmurno mgła marznąca mgła śliska droga marznąca mżawka marzący deszcz zanieczyszczona śnieg opad gradu kierunek i prędkość wiatru
19° temp. w dzień 11° temp. w nocy 15° temp. wody 112 cm grubość pokrywy śnieżnej 1015 hPa ciśnienie i tendencja

Pogoda dla Polski

* 0 cm * 0 cm * 0 cm
Dzisiaj Jutro
Gdańsk 18° 20°
Kraków 21° 23°
Lublin 21° 23°
Łódź 19° 22°
Poznań 20° 22°
Toruń 20° 22°
Wrocław 23° 23°
Warszawa 21° 23°
Karpacz 21° 22°
Ustrzyki Dolne 20° 22°
Zakopane 16° 18°

Kabareton w Dolinie Charlotty. Będą Ani Mru Mru i Neo-Nówka

Zabawa

Ani Mru Mru, Neo-Nówka, Smile i K2 - cztery kabarety wystąpią w sobotę w Dolinie Charlotty podczas Kabaretowej Doliny Humoru. Na to wydarzenie są jeszcze bilety.

Daniel Klusek
daniel.klusek@gp24.pl

Pierwsza odsłona kabaretonu w Dolinie Charlotty pod nazwą Kabaretowa Dolina Humoru rozpocznie się już w sobotę o godz. 18.

Jest to jedno ze sztandarowych wydarzeń, które na stałe wpisało się w kalendarium wydarzeń w Dolinie Charlotty. Każdego roku podczas widowiska gromadzi się kilka tysięcy osób, nie tylko z Pomorza, ale również z całej Polski. Impreza odbywa się w leśnym amfiteatrze w Dolinie Charlotty, który pomieści 10-tysięczną widownię.

W tym roku na scenie wystąpią utytułowane wieloma na-



► Ani Mru Mru to jeden z najlepszych polskich kabaretów. Będzie gwiazdą sobotniego kabaretonu w Dolinie Charlotty

gradami grupy kabaretowe z całej Polski. Swoje komiczne umiejętności zaprezentują cztery kabarety. Ani Mru Mru to lubelska grupa, która rozbawia widzów

od ponad 15 lat. Popularność przyniosły jej takie skecze, jak „Chiński fast food” czy „Tofik”. Kabaret wciąż przygotowuje nowe skecze. Te najnowsze, ale

również starsze zaprezentuje w Dolinie Charlotty.

Zobaczymy też prześmiewców z Neo-Nówki, autorów kultowego już skeczu „Niebo”, któ-

ry został wybrany skeczem 30-lecia przeglądu kabaretów PAKA. Roman Żurek, Michał Gawliński i Radosław Bielecki przypomną m.in. starsze skecze,

choć nie zabraknie również najnowszych produkcji.

Na scenie zaprezentuje się również kabaret Smile. Jego członkowie znakomicie wyłapują i przedstawiają życiowe absurdy. Preferują skecze obyczajowe, bazujące na humorze sytuacyjnym oraz na charakterystycznych postaciach. Uwielbiają śpiewać, dlatego ich silną stroną jest piosenka kabaretowa.

Będzie też kabaret K2. To najmłodsza z grup, które zaprezentują się w Dolinie Charlotty. Działa zaledwie trzy lata, ale już zdobyła kilka ważnych nagród na przeglądach i konkursach kabaretowych. K2 porusza kontrowersyjne tematy.

Bilety na Kabaretową Dolinę Humoru są do nabycia w Słupsku w Biurze Podróży Wodnik na dworcu PKP, w Biurze Podróży Greland Tour przy ul. Tuwima, w Dolinie Charlotty bezpośrednio przed rozpoczęciem wieczoru. Wejściówki kosztują: normalne 60 zł, grupowe (od 20 osób) 50 złotych. ●

©©

REKLAMA

K015008465A



KOSPEL S.A.

szuka szkół w Słupsku

NAUKA ZAWODU
+
PRAKTYKA
= DOBRA PRACA

zainteresowanych kształceniem przyszłych pracowników dla firmy



Uczniom zapewnimy płatną praktykę

w ramach umowy o pracę dot. zatrudnienia pracowników młodocianych.

Absolwenci będą mogli starać się o pracę w firmie Kospel !

Kospel - firma z przyszłością

Spółka Kospel S.A. jest jednym z największych w Europie producentów podgrzewaczy wody i elektrycznych kotłów centralnego ogrzewania. Została założona w 1990 roku przez Krzysztofa Łukasika, który rozpoczął montaż pierwszych, skonstruowanych przez siebie przepływowych podgrzewaczy wody. Dzisiaj firma zatrudnia w 4 nowoczesnych zakładach produkcyjnych ponad 400 pracowników. Jej produkty znane są nie tylko w większości krajów europejskich ale również w Azji i Afryce. Korzysta z nich już przeszło 5,5 miliona użytkowników. Kospel z powodzeniem konkuruje z uznanymi markami i koncernami na rynkach blisko 50 krajów świata.

KOSPEL S.A. tel. 94 346 38 08 lub 09,
e-mail: info@kospel.pl www.kospel.pl



Praktyki zorganizujemy w zakładzie Kospel w Damnicy koło Słupska.



Bartosz Marszałek i Grzegorz Banaszak ukończyli już Zespół Szkół nr 8 w Koszalinie i praktyki w spółce KOSPEL gdzie znaleźli zatrudnienie.

Festiwal Legend Rocka. Najpierw wystąpi ZZ Top, a nazajutrz Santana

● Za tydzień w Dolinie Charlotty rozpoczyna się wielka muzyczna impreza

● Wystąpią mistrzowie teksańskiego blues-rocka, wirtuoz gitary i rockowy superwokalista

Powiat słupski

Wojciech Frelichowski

wojciech.frelichowski@gp24.pl

W następny piątek, 3 lipca, w Dolinie Charlotty startuje Festiwal Legend Rocka. To już dziewiąta edycja tej imprezy. Na początek wystąpi amerykański zespół ZZ Top, w następny dzień Carlos Santana, a 21 lipca Robert Plant.

ZZ Top to jedna z najbardziej rozpoznawalnych amerykańskich grup rockowych. Jej charakterystyczne brzmienie - gitara, bas i perkusja - jest niezmienne od czasu powstania zespołu, czyli od 1969 roku.

Zespół założyło trzech muzyków - Billy Gibbons, Dusty Hill i Frank Beard. I w takim składzie grają do dzisiaj. Muzyka ZZ Top to połączenie hard rocka, bluesa, boogie i południowego rocka rodem z Teksasu, z którego trio pochodzi.

ZZ Top jest słynne także ze swojego scenicznego stylu. Gitarzysta Gibbons i basista Hill mają monstrualne brody. Charakterystyczne są też ich sceniczne ruchy, które nadają koncertom ZZ Top nieco groteskowego klimatu. Żeby było cieka-



► ZZ Top. Od lewej: Frank Beard, Billy Gibbons i Dusty Hill. W tym składzie grają od 1969 roku

wiej, perkusista brody nie nosi, ale ma na nazwisko Beard, co po polsku oznacza „broda”.

ZZ Top nagrał do tej pory ponad 20 albumów. W Polsce wystąpili tylko raz - w 1997 roku.

Dzień później, czyli w sobotę, 4 lipca, w amfiteatrze w Do-

linie Charlotty zobaczymy i usłyszymy Carlosa Santanę, jednego z największych wirtuozów elektrycznej gitary na świecie. Santana wystąpił już na Festiwalu Legend Rocka przed dwoma laty. Dał fenomenalny koncert, a amfiteatr pę-

kał w szwach (było ponad 10 tys. widzów). Artysta obiecał wtedy, że wróci tu jeszcze raz. Aby potwierdzić swoje słowa, podarował Dolinie Charlotty jedną ze swoich elektrycznych gitar, którą opatrzył autografem.

Carlos Santana to wirtuoz gitary, który połączył latynoskie rytmy (urodził się w Meksyku) z rockowym brzmieniem. Jego wielka muzyczna kariera rozpoczęła się w 1969 roku na słynnym festiwalu w Woodstock w Stanach Zjednoczonych. Od tego czasu przewodzi zespołowi o nazwie Santana, a od czasu do czasu występuje jako solista.

Brzmienie gitary Santany z łatwością rozpozna każdy miłośnik dobrej muzyki. W jego twórczości można znaleźć muzykę latynoską, meksykańską, afrykańską, a wszystko zabarwione rockową i bluesową energią.

W swojej karierze Carlos Santana zdobył dziesięć nagród Grammy. Świecił triumfy na wielu światowych estradach. Jego koncerty zawsze gromadzą komplety publiczności. Do tej pory wydał ponad 60 płyt. Jego największe przeboje to m.in. „Samba Pa Ti”, „Europa”, „Black Magic Woman”.

ZZ Top i Santana będą gwiazdami pierwszej części Festiwalu Legend Rocka. Druga część odbędzie się 21 lipca. Jej bohaterem będzie Robert Plant, były wokalista Led Zeppelin.

To jedna z największych legend muzyki rockowej. Plant wielokrotnie uznawany był w różnych rankingach za wokalistę wszech czasów. W 2006 roku piosenkarz został sklasyfikowany na 1. miejscu listy 100 najlepszych wokalistów metalowych wszech czasów.

Po rozwiązaniu grupy w 1980 roku udanie kontynuował karierę solową. Nagrał dziesięć albumów. Ostatni ukazał się w 2014 pt. „Lullaby and... The Ceaseless”. Obecnie działa w stworzonej przez siebie Band of Joy, grając blues, gospel, folk i country oraz nowe wersje utworów Led Zeppelin.

Koncerty i bilety

● 3 lipca - ZZ Top; ceny biletów: 280 zł (sektor I), 230 zł (sektor II), 190 zł (sektor III)
● 4 lipca - Carlos Santana; ceny biletów: 350 zł (sektor I), 300 zł (sektor II), 250 zł (sektor III)
● 21 lipca - Robert Plant, ceny biletów: 300 zł (sektor I), 250 zł (sektor II), 200 zł (sektor III)
Bilety Festiwal Legend Rocka można kupić na stronie www.ticketpro.pl oraz recepcji Doliny Charlotty, tel. 59 847 43 00. ● ©©

Sposób na przedłużenie młodości? Też, ale także realizacja marzeń

Słupsk

Odchowac dzieci i świadomie zabrac się za naukę? To jest pomysł na życie w Słupsku. Dla studentów +50 Akademii Pomorskiej idealny.

Rafał Szymański

rafal.szymanski@gp24.pl

W połowie czerwca dobiegł końca przedostatni semestr studiów historycznych dla studentów historii regionalnej + 50 na Akademii Pomorskiej. Ten pomysł ożywił mury słupskiej uczelni i zaktywizował tych, którym wydawało się, że już nigdy nie będzie ich stać, przede wszystkim mentalnie, na ukończenie studiów. - Za młodu nie było czasu. Ale teraz odchowalem dzieci i pomyślałem, dlaczego nie spróbować. To ciężka sprawa, ale warto - mówi Grzegorz Batóg, jeden ze studentów. - Wreszcie mogę

realizować swoje marzenia - śmieje się.

Studia trwają trzy lata, zakończą się w semestrze zimowym. - Nie powiem, że ci studenci, którzy idą normalnym tokiem po maturze, nie są obowiązkowi, ale ci starsi, umownie, ludzie wypadają świetnie. Są pracownicy, obowiązkowi. Proszę mi wierzyć, nigdy nie spotkałem się z sytuacją, by ktoś z nich nie był przygotowany - chwali swoich podopiecznych opiekun III roku +50 doktor Janusz Czechowski.

To jest pierwsza podstawowa różnica. Na studia +50 idą ludzie, którzy chcą to robić, dokonują świadomego wyboru. Chcą rozwijać siebie, może gdzieś po cichu liczą na nowy zawód, ale są przede wszystkim złażnieni wiedzy. I to generuje ich decyzje o zapisaniu na studia. Głód głębokiej wiedzy... czy to dzisiaj, w erze google i wikipedii, jeszcze jest normalne?

Studia kierowane są głównie do osób w średnim wieku, a także emerytów i rencistów.

Co ich interesuje najbardziej? - Gdyby była możliwość, to zajęcia o historii II Rzeczypospolitej mogłyby trwać godzinami. To stosunkowo niedawny okres, dlatego jest bardzo żywy. Nieraz trzeba było przerywać wystąpienia - dodaje Czechowski.

Dla wykładowcy takie zajęcia to czysta przyjemność. Wiele z osób interesowało się też historią II wojny. - Wystarczy rzucić hasło, a już grupa dysutowała. To jest niesamowita przyjemność - dodaje Czechowski.

Słupska uczelnia umożliwiła studentom +50 pogłębienie zainteresowań. Mogą je teraz potwierdzić dyplomem. - Widząc zapał tych ludzi, pomyślałem, że to był jeden z najbardziej trafionych pomysłów, nawet w skali państwa - dodaje Czechowski. ● ©©

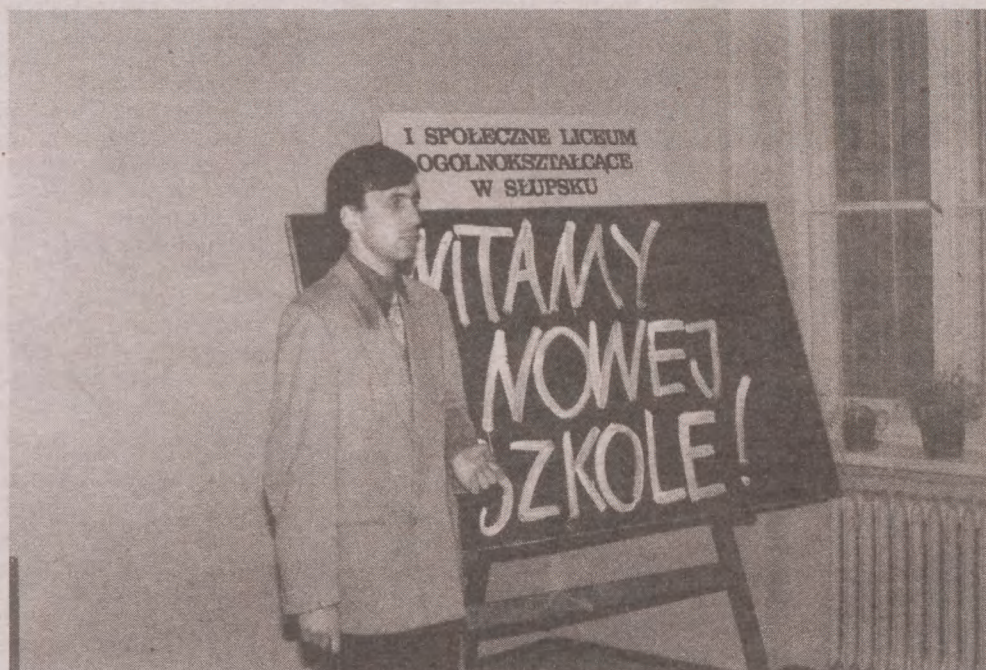


► Słupska Akademia Pomorska stworzyła świetną możliwość studiowania osobom starszym, chociaż główna oferta nadal skierowana jest do ludzi młodych, po maturze

● Przez ćwierć wieku działania szkół społecznych w Słupsku wypuściły one 1352 absolwentów

● STO miało lepsze i gorsze lata. Teraz znów prowadzi podstawówkę, gimnazjum i liceum

25 lat słupskiej szkoły Społecznego Towarzystwa Oświatowego



► W 1993 roku lekcje w Społecznym Liceum Ogólnokształcącym w budynku przy ul. Kilińskiego rozpoczął ówczesny dyrektor Janusz Kwiatkowski

Słupsk

Monika Zacharzewska
monika.zacharzewska@gp24.pl

W połowie lat 80. ubiegłego wieku mocniej wiał wiatr wolności, który nie mógł ominąć oświaty. Dąty związane z powstaniem i podjęciem działalności STO stanowią przełom w dziejach niezależnej oświaty w Polsce. 29 grudnia 1988 r. STO zostało zarejestrowane. Po raz pierwszy system komu-

nistyczny dopuścił do legalnego funkcjonowania i możliwości zakładania szkół niepublicznych - opowiada Andrzej Obałek, dyrektor słupskich szkół STO. - Fala przemian dotarła również do Słupska. W lutym 1990 do inicjatorów powstania liceum - Beaty i Edwarda Zdrojków oraz Janusza Kwiatkowskiego dołączyła grupa rodziców zdecydowana stworzyć niepubliczną szkołę średnią. W maju spośród 144 kandydatów wyłoniono 60 uczniów, którzy

od września rozpoczęli naukę w czterech oddziałach.

Od 1 września 1990 roku Społeczna Szkoła Podstawowa zaczęła działać przy ul. Szczecińskiej 67, a Społeczne Liceum Ogólnokształcące przy ul. Krzywiej.

- Nasza szkoła to od początku społeczność nauczycieli, dzieci i rodziców. Warunki do nauki powstały właśnie dzięki ich zaangażowaniu w przystosowanie obiektów do prowadzenia zajęć dydaktycznych. Nikt nie liczył godzin



► Dzisiaj podstawówka STO mieści się wyremontowanych obiektach przy ul. Zygmunta Augusta, a gimnazjum i liceum działają przy ul. Banacha

pracy, pieniędzy. Rodzice stali się malarzami, hydraulikami, stolarzami, glazurnikami - wspomina Andrzej Obałek.

SSP w 1992 r. przeniosła się do byłego przedszkola Alki przy ul. Dunikowskiego, a w 1995 r. do byłego żłobka Alki przy ul. Zygmunta Augusta i prowadzi tam działalność do dzisiaj. Potem podjęto decyzję o rozbudowie szkoły podstawowej. W marcu 2011 obiekt wzbogacił się o siedem sal dydaktycznych, hol o powierzchni 275 mkw. oraz salę sportową.

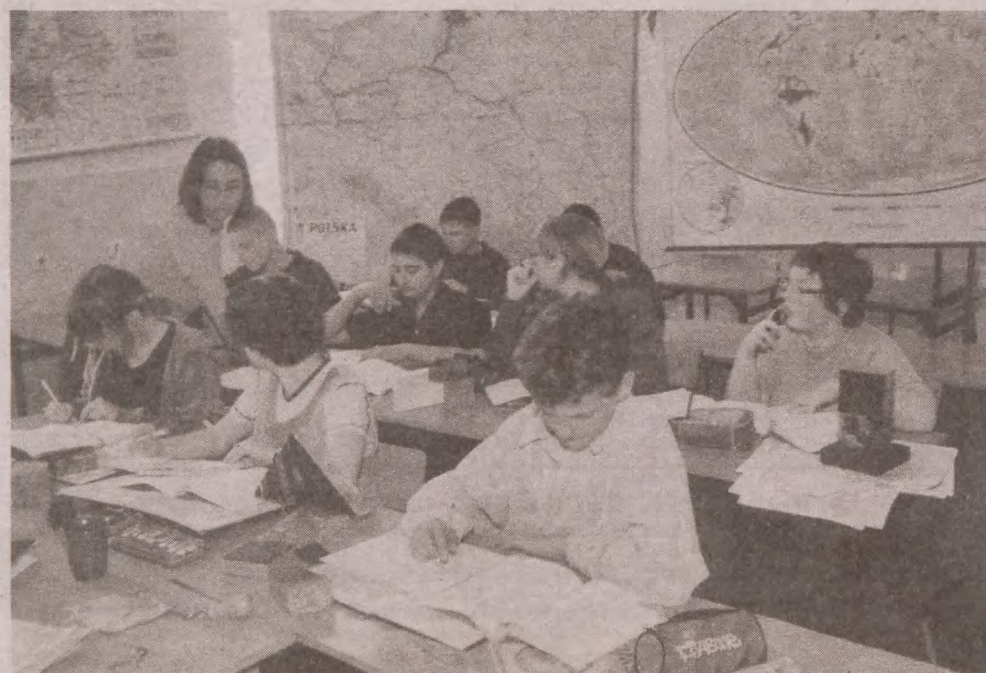
Natomiast liceum w 1993 r. otrzymało obiekt przy ul. Kilińskiego.

W 2012 r. zarząd STO stworzył jeden Zespół Szkół STO, obejmujący szkołę podstawową, gimnazjum i liceum. Wiązało to się z otrzymaniem obiektu przy ul. Banacha, gdzie obecnie mieści się gimnazjum i liceum.

Szkoły STO wpisały się już w krajobraz miasta. Rodzice dzieci płacą za zajęcia dodatkowe, naukę języków, pozalekcyjne konsultacje, a w zamian

otrzymują opiekę i mają zagwarantowane bezpieczeństwo i wysoki poziom nauki swoich dzieci. Szkoła STO od lat lokuje się bardzo wysoko w rankingach zdawalności egzaminów państwowych - testów czy matur.

- Podstawowe zadania szkoły pokrywają dotacje, czesne idzie na dodatkowe zajęcia i płace dla nauczycieli. To nie jest szkoła prywatna, więc nikt na tym nie zarabia - podkreśla Zbigniew Sobolewski, prezes słupskiego koła STO. ● ©©



► Lekcja geografii w podstawówce prowadzonej przez Społeczne Towarzystwo Oświatowe w Słupsku w latach 90.



► Lekcja w szkole podstawowej STO przy ul. Zygmunta Augusta - dzisiaj. Teraz uczy się tu 226 dzieci, do gimnazjum STO chodzi 63 uczniów, a do liceum - 9

Czuje się dyskryminowany

● Wniosek o przydział mieszkania złożył w 2004 roku, ale już ponad 10 lat czeka na stanowisko magistratu. Miejscy urzędnicy twierdzą jednak, że lokalnego prawa nie złamano

Słusk

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Henryk Hetmańczuk twierdzi, że od 20 lat jest bezdomny.

- Od kilku lat mieszkam w pokoju u znajomych, którzy mi pomagają. Staram się dbać o siebie, ale w końcu chciałbym mieszkać u siebie - tłumaczy pan Henryk, który od czasu wypadku spowodowanego przez padaczkę, utrzymuje się ze stałego zasiłku z opieki społecznej.

- W 2004 roku złożyłem w magistracie wniosek o przydział mieszkania. Potwierdza to pismo, które wtedy podpisał ówczesny dyrektor wydziału lokalowego Andrzej Cyranowicz - mówi pan Henryk, pokazując stosowne pismo. Nie może zrozumieć, jak tyle lat można czekać na mieszkanie w Słusku.

Postanowiliśmy sprawdzić, czy rzeczywiście ma rację.



► Henryk Hetmańczuk ze Słuska od ponad 10 lat czeka na przyznanie mu mieszkania od miasta. Kilka komisji stwierdziło jednak, że lokal mu się nie należy

- Znam sprawę pana Hetmańczuka. Rzeczywiście, w 2004 roku złożył wniosek o przydział mieszkania. W jego przypadku wszystkie działania są podejmowane w oparciu o przepisy prawa lokalnego. Jeśli to pana uspokoi, mogę zapewnić, że tu nie ma żadnych nieprawidłowości - mówi Marta Bursztynowicz, kierownik w Wydziale Polityki Mieszkaniowej w Urzędzie Miejskim w Słusku.

Po dalsze wyjaśnienia odesłała nas do rzecznika prasowego magistratu. Karolina Chalecka z biura prasowego ratusza jeszcze raz potwierdziła, że wniosek pana Hetmańczuka został złożony w urzędzie miejskim w 2004 roku.

- Jeszcze w tym samym roku rozpatrzyła go Społeczna Komisja Mieszkaniowa, ale uznała, że mieszkanie temu panu się nie należy i nie powinien on być wpisany na listę mieszkaniową - mówi Karolina Chalecka.

Po raz kolejny wniosek Henryka Hetmańczuka mógł być rozpatrywany w 2009 roku.

- Tak jednak się nie stało, bo pan Hetmańczuk nie złożył wymaganej aktualizacji wniosku - dodaje Karolina Chalecka.

Z tego samego powodu wniosek pana Hetmańczuka z 2004 roku nie był rozpatrywany również w 2013 roku.

- Wtedy pan Hetmańczuk dotarł do wiceprezydenta Andrzeja Kaczmarczyka, który jego sprawę skierował do doraźnej komisji mieszkaniowej. Ona uznała jednak, że mieszkanie mu się nie należy - relacjonuje przedstawicielka biura prasowego ratusza.

Ostatnio Henryk Hetmańczuk został przyjęty przez wiceprezydent Krystynę Daniłeczkę-Wojewódzką, która ponownie skierowała jego sprawę do doraźnej komisji mieszkaniowej. Sprawa naszego czytelnika jeszcze nie została przez nią rozpatrzona. ●

©©

Toalety czynne prawie tak długo, jak otwarty jest cmentarz

Słusk

Nasz czytelnik w niedzielę chciał skorzystać z toalety kontenerowej na starym cmentarzu. Twierdzi, że była ona zamknięta.

Daniel Klusek
daniel.klusek@gp24.pl

W ostatnią niedzielę pan Marcin poszedł z rodziną na stary cmentarz odwiedzić groby swoich bliskich. W pewnym

momencie słupszczanin chciał skorzystać z toalety.

- Od strony ulicy Hołdu Pruskiego znajdują się toalety stacjonarne w kontenerze. Chciałem z niej skorzystać, ale okazało się to niemożliwe. Drzwi były zamknięte - mówi nasz czytelnik. - Po co więc je tam postaviono? Przecież jeśli ktoś będzie musiał skorzystać z toalety, będąc w tej części cmentarza, nie będzie szedł kilkuset metrów do tych przenośnych. A co mają powiedzieć osoby starsze i niepełnosprawne?



► Na starym cmentarzu, oprócz toalety stacjonarnej, są również te przenośne. Administracja cmentarza zapewnia, że są czynne

Marcin Grzybiński, zastępca dyrektora Zarządu Infrastruktury Miejskiej, zapewnia, że z toalet stacjonarnych na cmentarzu można korzystać bez problemów.

- Są one czynne w okresie, kiedy na cmentarzu udostępniona jest woda, czyli od wiosny do jesieni, codziennie w godzinach od 8 do 19. Być może słupszczanin powinien wcześniej pociągnąć za drzwi, które czasem się zacinają - mówi Marcin Grzybiński. - Na starym cmentarzu są również ustawio-

ne toalety przenośne, które nie są zamykane.

Dodaje, że jedna toaleta przenośna znajduje się również na nowym cmentarzu. Czynna jest również toaleta przy nowej kaplicy.

- Jest ona ogólnodostępna, choć zamykana. Jeśli ktoś chce z niej skorzystać, może jednak poprosić obsługę o jej otwarcie - mówi Marcin Grzybiński. - Tak system wprowadziliśmy dlatego, że w tej toalecie zdarzały się akty wandalizmu i kradzieży. ● ©©

W skrócie

SŁUSK/REDAKCJA

U nas zguby, pomoc, odwiedziny

Na stronach Akcja Redakcja piszemy o tym, o czym informują nas czytelnicy. Na Wasze sygnały czeka Daniel Klusek. Jeśli widzą Państwo coś, co Was zdenerwowało, poinformujcie nas o tym. Pod adresem: daniel.klusek@gp24.pl czekamy na e-maile z opisem sytuacji. Zachęcamy też do przysyłania nam fotografii. Interwencje można również zgłaszać pod nr. tel.: 59 848 81

21. Wszystkie sygnały sprawdzimy, a najważniejsze i najciekawsze zamieścimy na łamach „Głosu”. Regularnie publikujemy wykaz rzeczy znajdujących się w naszym Biurze Rzeczy Znalezionej, natomiast w Banku Pomocy można oferować meble i różne sprzęty potrzebne naszym czytelnikom. Zapraszamy też grupy zorganizowane do odwiedzin w redakcji. (DMK) ©©

Opinie internautów

Związki zawodowe za obniżką płac nauczycieli

● @Gość: - Pokażcie mi urzędnika na niekierowniczym stanowisku, który zarabia kwotę chociaż zbliżoną do pensji nauczyciela. Nauczyciele w porównaniu do słupskich urzędników to królowie życia.

● @Słupszczanka mec: - Wszyscy muszą teraz oszczędzać, bez wyjątków. Czekamy na ruch ze strony ratusza i jednostek podległych... Jednocześnie trzeba pociągnąć do materialnej odpowiedzialności za niegospodarność poprzednią ekipę rządzącą, łącznie z radnymi.

● @Maniek: - Mam nadzieję, że oszczędności dotkną także, albo przede

wszystkim, urzędników z ratusza. To od nich oszczędności powinny się zacząć...

● @Gość: - Jak tniemy, to wszystkim, a nie tylko wybranym grupom

społecznym.

● @biedru: - Zamiast wrywać sobie ochłapy z pańskiego stołu (gdzie bezkarnie trwonią nasze pieniądze!), zacznijmy dbać wzajemnie

o siebie i domagać się poprawy warunków życia! Dla nas wszystkich! Niezależnie od grupy społecznej. Ciężka choroba toczy Słupsk i cały kraj. (DMK)

REKLAMA

K035003213C

Lauber Sp. z o.o. poszukuje pracowników na stanowiska:

MONTER CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH, MECHANIK SAMOCHODOWY.

CV oraz list motywacyjny wraz z klauzulą: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie i przechowywanie moich danych osobowych zawartych w CV przez administratora danych osobowych, tj. spółkę Lauber z siedzibą w Słusku w celu przeprowadzenia rekrutacji na stanowisko: monter części samochodowych/mechanik samochodowy” prosimy przysyłać na adres e-mail: k.kilianek@lauber.pl

Wszystkiego najlepszego



► W dniu urodzin kochanemu Michałowi życzymy wiele uśmiechów na buzi. Mamy dla Ciebie mnóstwo buziaków. Moc słodczy przesyłają: babcia Sabina, babcia Basia i dziadek Jasiu.



► W słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego jubileusz 60-lecia zawarcia związku małżeńskiego świętowali państwo Daniela i Jerzy Henke ze Słupska.



► Ukochanym: Borysowi z okazji urodzin - spełnienia piłkarskich marzeń. Antoniemu i Borysowi wspaniałych wakacji życzy cała rodzina.



► W słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego związek małżeński zawarli Alicja Czerwińska i Joachim Olejnik.



► W słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego związek małżeński zawarli Monika Burzymowicz i Maciej Dembek



► W słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego związek małżeński zawarli Katarzyna Gruszka-Mamela i Krzysztof Berliński.

Witamy na świecie



► Hania Draczyńska ze Słupska, córka Barbary i Roberta, ur. 03.05, 4150 g, 57 cm



► Maksymilian Ziółkowski z Ustki, syn Lesji i Marcina, ur. 22.04, 3220 g, 54 cm



► Filip Wasilewski z Ustki, syn Moniki i Macieja, ur. 11.05, 4380 g, 48 cm



► Syn Anety i Wiesława Dubielskich ze Zgierza, ur. 11.05, 3910 g, 57 cm



► Jessica Krawecka ze Słupska, córka Marzeny i Piotra, ur. 07.05, 3100 g, 50 cm



► Marcin Bartelik z Gębina, syn Małgorzaty i Jerzego, ur. 09.05, 2600 g, 50 cm



► Wojciech Halman ze Słupska, syn Aleksandry i Rafała, ur. 11.05, 3510 g



► Pola Baraniecka ze Słupska, córka Marty i Łukasza, ur. 11.05, 3570 g, 56 cm

Serdeczności

• Treść życzeń

• Imię i nazwisko nadawcy

Złóż życzenia

• Twoi bliscy obchodzą święto? Zrób im prezent i złóż życzenia w „Głosie Pomorza”. A może bierzysz ślub i chcesz się tym pochwalić? Zapraszamy i czekamy na zdjęcia. Fotografie oraz życzenia można przynieść do redakcji

lub przesłać pocztą na adres: Głos Pomorza, ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk z dopiskiem SERDECZNOŚCI. Życzenia dla najbliższych i zdjęcia można też przesłać na adres: daniel.klusek@gp24.pl

Trzynastka była bardzo szczęśliwa dla młodych gryfitów podczas turnieju w Niemczech

Judo

Zawodnicy Towarzystwa Sportowego Judo Gryf Słupsk wywalczyli medale na tradycyjnym turnieju w Niemczech w Wittenburgu.

Trzynaście medali oraz puchar za zajęcie drugiego miejsca w punktacji drużynowej przywieźli młodzi judocy Towarzystwa Sportowego Gryf Słupsk z Niemiec. Startowali w turnieju w Wittenburgu.

Uczestnicy z trzech państw

Turniej zgromadził ponad 350 młodych zawodników z trzech krajów: Niemiec, Holandii oraz Polski. Dla słupszczan to już tradycyjna impreza kończąca starty w roku szkolnym. Zawsze starają się godnie reprezentować Słupsk za naszą zachodnią granicą i zawsze udaje im się przywieźć zza Odry kolejne trofea. To efekt dobrego przygotowania i udziału w całorocznych treningach pod okiem szkoleniowców Lidiusza Kaziora i Ireny Waszkinel. Zawodnicy z TS Judo Gryf sprawili swoim trenerom oraz rodzicom dużo satysfakcji i radości. Zaprezentowali judo na bardzo wysokim poziomie oraz bardzo efektownie.

Dobra postawa juniorów

Na podkreślenie zasługuje postawa czterech juniorów młod-



► Słupszczanie z nagrodami za medalowe miejsca w Niemczech.

szych. Stoczyli oni łącznie aż trzynaście walk, z których wygrali dwanaście przed czasem. - Bardzo dobra postawa słupskich judoków w zawodach międzynarodowych w Niemczech to dobry prognostyk przed mistrzostwami Polski - komentuje występ w Niemczech Lidiusz Kazior.

Waleczni bracia Janczylikowie

Ze złotych medali, oprócz krążków wywalczonych przez juniorów młodszych, mogli cieszyć się również coraz bardziej utytułowani i znani w pomor-

skich turniejach bracia Dymitr i Jarosław Janczylikowie. - Oni potwierdzili maksymę, że tylko ciężką pracą i wielką wolą walki można we współczesnym sporcie osiągnąć jakiegokolwiek sukces - podsumowywał ich występ szkoleniowiec Kazior.

Bardzo efektownie swoje walki rozstrzygał Bartosz Szaniawski. W kategorii do 81 kilogramów swoich rywali rzucał na matę, wykonując za każdym razem inną technikę. To musiało podobać się licznie zgromadzonym kibicom, innym zawodni-

kom oraz oglądającym walki szkoleniowcom z innych klubów.

Z młodszych zawodników na wyróżnienie zasługują Wiktor Talewski oraz Kasia Mikołajczyk.

- Sportowcy ci pokazali po raz kolejny, że judo to dyscyplina bardzo trudna, ale dająca mnóstwo satysfakcji po zwycięskich walkach - opisywał starty w Niemczech Kazior.

Pomogła Dolina Charlotty

Wyjazd na zawody był możliwy dzięki pomocy Mirosława Wawrowskiego z Doliny

Charlotty. - Dziękujemy również rodzicom zawodników, którzy towarzyszyli naszym młodym słupskim sportowcom i wspierali ich dopingiem podczas turnieju - komentuje słupski szkoleniowiec.

Wspólny trening na zakończenie

Drugiego dnia pobytu w Niemczech zawodnicy ze Słupska mieli okazję do wspólnego treningu z zawodnikami z innych startujących klubów, z Niemiec oraz Holandii. Była to doskonała lekcja judo dla słupskich judoków. Wymiana do-

świadczeń i umiejętności na pewno przyczyni się do jeszcze lepszej postawy słupskich judoków.

Rezultaty wszystkich słupszczan

Wyniki słupskich zawodników: kategoria U-12: 1. Katarzyna Hadziewicz (kategoria do 55 kilogramów); 2. Nikola Hadziewicz (kategoria do 55 kilogramów); 5. Paweł Wota (kategoria do 28 kilogramów); Mikołaj Rokicki (kategoria do 37 kg), Jakub Nieznalski (kategoria do 40 kilogramów); 7. Łukasz Biela (kategoria do 28 kilogramów); 9. Oliwia Szycko (kategoria do 40 kilogramów).

U 15. 1. Wiktor Talewski (kategoria do 37 kilogramów); Dymitr Janczylik (kategoria do 46 kilogramów); 2. Kasia Gołojuch (kategoria do 36 kilogramów); Katarzyna Mikołajczyk (57 kilogramów); Piotr Pietrzykowski (kategoria do 37 kilogramów); 3. Marcin Kowalski (kategoria do 43 kilogramów); Jakub Orlikowski (kategoria do 46 kilogramów); 4. Wiktoria Morawska (kategoria do 44 kg).

U 18
1. Jarosław Janczylik (kategoria do 55 kg); Jakub Serafin (kategoria do 60 kg), Bartosz Szaniawski (kategoria do 81 kg); 3. Łukasz Gołojuch (kategoria do 66 kg). ●
© (RES)

Victoria Słupsk cieszy się z awansu do klasy A



► Victoria Słupsk, drugi klub piłki nożnej z Słupska, po kilku latach istnienia zapracowała sobie na swój pierwszy sukces. Awansowała z klasy B do klasy A. Podopieczni Tomasza Webersa w rozegranych 18 meczach zdobyli 44 punkty na 54 możliwe do zdobycia, co daje skuteczność zdobytych punktów na poziomie 76 procent. Podczas tych zmagania zawodnicy Victorii odnosili 13 zwycięstw, 2 remisy oraz ponieśli 3 porażki. Na zdjęciu prezes klubu Paweł Rozenek z nagrodami od Pomorskiego Związku za awans. (RES)

Triathlon zaprasza

Rekreacja

Rafał Szymański

rafal.szymanski@gp24.pl

5 lipca w Szczecinie odbędzie się kolejna odsłona triathlonu w ramach Enea Tri Tour. W ostatniej edycji w Kołobrzegu, pomimo podobnej do zeszłorocznej aury (deszcz, wiatr), uczestnicy wzięli udział w mistrzostwach Polski w duathlonie, mistrzostwach Polski Weteranów. Była to trzecia odsłona cyklu Enea Tri Tour. Zawodnicy musieli płynąć w Morzu Bałtyckim.

W Kołobrzegu pierwsi na trasę wyruszyli zawodnicy walczący o mistrzostwo Polski w duathlonie. Po pokonaniu 10 km trasy biegowej, 40 km etapu rowerowego i ponownie 5 km biegiem najlepszym zawodnikiem okazał się Łukasz Kalaszczyński, zaś zawodniczką Dominika Kozak.

- Cieszę się, że dzisiaj zdobyłem mistrzostwo Polski. Lubię się ścigać z mocnymi zawodnikami, a tak dzisiaj było - mówił Łukasz Kalaszczyński, świeżo po zdobyciu tytułu. - Jeżeli uda mi się utrzymać tak wysoką dyspozycję, to moim następnym celem są mistrzostwa Polski na dystansie 56,5 km w Szczecinie - dodaje.

Efektowny dystans sprinterski (750 m/20 km/5 km) pierwszy ukończył Tomasz Domagała z czasem 1.05,46 godz., pierwszą zawodniczką na mecie była Agata Sobielga z czasem 1.19,59 godz.

Natomiast w mistrzostwach Polski weteranów na dystansie olimpijskim bezkonkurencyjny okazał się Bartosz Dobrzański. Następną odsłona cyklu Enea Tri Tour już 5 lipca w Szczecinie. W ramach Triathlonu Szczecin zawodnicy będą startować na dwóch dystansach - 56,6 km oraz 112,95 km.

● © (P)

Reprezentacja Słupska trzecia w krajowych finałach lekkoatletycznych czwartków



► Uczestnicy lekkoatletycznych czwartków tworzący reprezentację Słupską. Zajęli trzecie miejsce w punktacji miast podczas łódzkich finałów

Lekkoatletyka

Świetnie w finałach lekkoatletycznych czwartków w Łodzi spisała się reprezentacja Słupska.

Ogromny sukces zanotowali młodzi lekkoatleci reprezentujący region słupski podczas ogólnopolskiego finału XXI edycji Czwartków Lekkoatletycznych. Ogólnopolskie finały odbyły się na stadionie w Łodzi. Impreza uważana jest za nieoficjalne mistrzostwa Polski szkół podstawowych w lekkiej atletyce. W tym roku na starcie stanęło 2540 uczestników. Zawodnicy startowali w siedmiu konkurencjach: 60 m, 300 m, 600 m, 1000 m, skok w dal, skok wzwyż, rzut piłką palantową. Uczestnicy byli podzieleni na trzy kategorie wiekowe: urodzeni w 2002 roku, 2003 roku oraz 2004 r. i młodsi. Nasz 49-osobowy zespół zajął trzecie miejsce w punktacji medalowej miast. W skład reprezentacji Słupska weszli zawod-

nicy, którzy osiągnęli bardzo dobre wyniki podczas czwartków rozgrywanych na stadionie 650-lecia przy ul. Madalińskiego. Byli to uczniowie reprezentujący: Szkołę Podstawową nr 2, SP nr 3, SP nr 6, Akademię Małego Lekkoatlety Słupsk, Fenix Słupsk, Rokity, Niepogłędzie, Rekowo, Lębork i Kołczygłowy. Zawodnicy z tego zespołu indywidualnie wywalczyli cztery medale i dziesięć miejsc w finałach. Złoty medal wywalczył Kamil Baran (Szkoła Podstawowa nr 2) w biegu na 60 m. Startował w roczniku 2003, jego czas - 8,31 s. Kolejne złoto przypadło Filipowi Lewandowskiemu (Lębork) w biegu na 1000

Zawodnicy z reprezentacji Słupska wywalczyli w Łodzi cztery medale

m, rocznik 2003 - czas 3,04 min. Srebrny medal: Zofia Flis (Szkoła Podstawowa nr 3, Fenix Słupsk) - skok wzwyż - 2002 - 158 cm. Brązowy medal: Daniel Orłowski (Niepogłędzie) - rzut piłeczką palantową - 2003 r. - 58 m. Czwarte miejsce wywalczyła Laura Cieślak (Akademia Małego Lekkoatlety) - skok w dal - 2002 - 5,13 metra. Szóste pozycje przypadły: Kornelii Stasiołek (Szkoła Podstawowa nr 3, Akademia Małego Lekkoatlety) - rzut piłeczką palantową - 2003 - 45 m; Darii Orłowskiej (Niepogłędzie) - 300 m - 2004 - 50,19 s.



► Na drugim stopniu podium Zofia Flis, zawodniczka Szkoły Podstawowej nr 3 z Feniksa Słupsk, startowała w skoku wzwyż

Na siódmym miejscu zmagania ukończyła Dominika Szczurba (Rokity). Startowała w skoku wzwyż. Rocznic 2002 - 149 centymetrów. Ósme miejsce zajęły: Adrianna Litwin (Szkoła Podstawowa nr 3) - skok wzwyż - 2003 - 140 cm oraz Oliwier Jończyk (Kołczygłowy) - 1000 m - 2002 r. - 3,04 min. Dziewiąte miejsce: Mikołaj Szczurba (Rokity) - 1000 m - rocznik 2002 - 3,05 min. Dziesiątą pozycję wywalczyli Krzysztof Kasprowicz (Rekowo) - 1000 m - 2004 - 3,22 min oraz Nikola Stachowiak (Niepogłędzie) - 600 m - 2004 - 1,59 min. Na jedenastej pozycji znalazła się

Kinga Nowak (SP 3), która startowała w rzucie piłeczką palantową - 2004 - 33 m. Gratulacje i podziękowania należą się opiekunom i trenerom najmłodszych adeptów lekkiej atletyki, którzy od września 2014 r. przygotowawali uczniów do finałowego startu. Są nimi: Bernadeta Kopeć (kierownik ekipy, AML), Grzegorz Borecki (SP 2), Mariola Szeremeta (SP 3), Magdalena Lewandowska (Lębork), Tomasz Witek (Kołczygłowy), Karol Szczepański (Niepogłędzie), Piotr Szczurba (Rokity), Barbara Zagdan (Rekowo). Wyjazd słupskich dzieci sfinansował Urząd Miasta w Słupsku. ●●●

RAFAŁ SZYMAŃSKI

Dwa medale zawodników z nad Słupi w Krakowie

Lekkoatletyka

Trzy medale zdobyła dwójka uczniów OSW ze Słupska w ogólnopolskich zawodach w czwórboju lekkoatletycznym ZSS Sprawni-Razem.

Rafał Szymański
rafal.szymanski@gp24.pl

Na świetnie przygotowanych obiektach Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie odbyły się kolejne już Ogólnopolskie Zawody w Cwórboju Lekkoatletycznym dla dzieci do lat trzynastu. W zmaganiach startowali zawodnicy Związku Stowarzyszeń Sportowych Sprawni-Razem z terenu całego kraju. Skromna dwuosobowa ekipa uczniów Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego wywalczyła w Krakowie trzy medale. Młodzież startowała pod opieką nauczyciela wy-



► Z prawej ekipa z Czerska, a wśród zawodniczek Małgorzata Kubajka ze Słupska

chowania fizycznego Wiesława Romańskiego. Lepiej ze startującą na obiektach Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu spisał się Kacper Ciszewski. Słupszczanin zdobył

dwa srebrne medale. Wywalczył je, startując indywidualnie w rzucie piłeczką palantową, a następnie w odrębnej klasyfikacji drużynowej. Reprezentował w jednym zespole wraz

z innymi uczniami Społeczny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Barcicach. Natomiast Małgorzata Kubajka wywalczyła brązowy medal w klasyfikacji drużynowej całego czwórboju wspólnie z uczennicami Zespołu Szkół Specjalnych z Czerska. Uczestnicy Ogólnopolskich Zawodów w Cwórboju Lekkoatletycznym musieli w Krakowie walczyć w czterech konkurencjach, zgodnie z wytycznymi Szkolnego Związku Sportowego. Młodzi zawodnicy biegli na 60 metrów, następnie na 400 metrów. Rzucali także piłeczką palantową oraz uczestniczyli w konkursie skoku w dal. - Nie ma co ukrywać, że jestem zadowolony z występu moich podopiecznych. Oboje są uczniami I klasy gimnazjum OSW ze Słupska - podsumowywał występ Wiesław Romański, szkoleniowiec młodych lekkoatletów. ●●●

W skrócie

PIŁKA RĘCZNA

Sprzedaż biletów do Gdańska

Ruszyła sprzedaż biletów na wszystkie mecze mistrzostw Europy piłkarzy ręcznych, które odbędą się w Polsce w dniach 15-31 stycznia 2016. W ERGO ARENIE w Gdańsku rozegrane zostaną mecze grupy D z udziałem reprezentacji: Czarnogóry, Danii, Rosji i Węgier. Bilety są darmowe tzn. uprawniają do oglądania wszystkich spotkań rozgrywanych tego samego dnia w danej hali. Zostały podzielone na pięć kategorii cenowych i będzie można je nabyć w kasie nr 3 Ergo Areny oraz za pośrednictwem portalu eBilet.pl. Każda osoba może kupić maks. 6 sztuk na dzień meczowy. Ceny od 29 do 99 zł. ●●● (RES)

PIŁKA NOŻNA

Turniej Orlik - Łosino 2015

Na Orliku w Łosinie odbył się turniej pt. Orlik-Łosino 2015 r. Zgłosiły się drużyny z Łosina, Kwakowa, Widzina, Kobylnicy, Kończewa. 6 zespołów najpierw toczyło rywalizację w grupach, a następnie 4 najlepsze ekipy zmierzyły się w półfinałach. W finale zagrały dwie przyjezdne drużyny: Dream Team i Gang z Kończewa. Po bardzo emocjonującym pojedynku Gang Kończewo pokonał Dream Team 3:0. Bramki zdobyli N. Kędzior - 2 i C. Mościbrodzki. W meczu o 3. miejsce UKS Mirabela Łosino pokonał Pegaz Teściowej Kobylnica 3:0. Bramki zdobyli K. Koniuszek - 2 i D. Kępiński. W turnieju wzięło udział 35 zawodników. Najlepszym strzelcem został Artur Szymankowski (UKS Mirabela, 9 goli), najlepszym bramkarzem był Bartłomiej Pikula (Gang Kończewa). ●●● (RES)

Są jeszcze pasjonaci. Opowieść o pięknych latach słupskiego pięściarstwa

Boks

Jan Wodecki, niegdyś działacz i społecznik, obecnie emeryt, spisał historię słupskiego boksu. Łączy się w oku kręci.

Jan Wodecki był przed laty działaczem sekcji lekkoatletycznych w Piaście Słupsk i Gryfie Słupsk, a także działał w Czarnych Słupsk - sekcji pięściarskiej. Obecnie przebywa na emeryturze, ma czas i spisyuje historię słupskiego sportu. Stworzył już biografię Aleksego Antkiewicza - trenera, który wprowadził słupski klub do ekstraklasy. Na tym Wodecki nie poprzestał. Spisał także piękne lata słupskiej królowej sportu, od lat najwcześniejszych po te chwile triumfu i medali w mistrzostwach Polski i na światowych arenach. To w tej książce odżywają lata, gdy słupski stadion 650-lecia przy ul. Madalińskiego tętnił życiem i dopingiem fanów, nie tylko przy okazji starć piłkarzy. Zmagania lekkoatletów Gryfa w I lidze także gromadziły wielu kibiców.

Obecnie Wodecki skończył monografię pt.: „Słupskie pięściarstwo w latach 1947-2005”. To fascynująca lektura dla tych, którzy chcą wiedzieć, skąd dzisiaj w hali przy ul. Ogrodowej tyłu młodych zawodników obija worki i pięściarskie gruszki. Tutaj możemy dowiedzieć się wiele o dziejach pięściarstwa

nad Słupią. O tym, że najpierw były sukcesy Gwardii startującej w ekstraklasie. O tym, że klub został wycofany z najwyższej klasy po tym, jak jego zawodnicy zachowywali się skandalicznie podczas jednego z wyjazdów na Śląsk. Ostatni mecz Gwardii to porażka w Łabędach ze Stalą 8:12, ostatnia wygrana miała miejsce trzy kolejki wcześniej z tą samą stalą w Słupsku 12:8.

To pojedynki pięściarzy Gwardii pomogły w tworzeniu sekcji w KKS Kolejacz i KS Stal. Ten pierwszy przemienił się potem w Czarnych. Tak, tych samych Czarnych, którzy przez lata byli flagowym okrętem słupskiego sportu. Awans do ekstraklasy, najpierw brązowe medale, potem mistrzostwo kraju, wielu mistrzów Polski i przede wszystkim wychowankowie, którzy zdobywali medale w igrzyskach olimpijskich. A potem kolebka kariery najlepszego polskiego pięściarza zawodowego Dariusza Tigera Michalczewskiego. Tej historii na kartach monografii Wodeckiego nie mogło zabraknąć. Ze starannością, rok po ro-

Pozycja o słupskim pięściarstwie liczy 391 stron. To 391 stron pasjonującej historii sportu



▶ Jan Wodecki z jedną ze swoich książek. Akurat ta na focie dotyczy lekkoatletyki

ku opisuje najważniejsze mecze i wydarzenia. Świetnie też udało się wkomponować do pracy zdjęcia - to też niebagatelny trop - widzieć twarze z meczów, obozów, zgrupowań, przed i po starciach. To działa na wyobraźnię.

Jest też dodatkowy rozdział o Maksie Schmelingu, pięściarzu z Niemiec, który przed II wojną światową trenował w Ponikli pod Miastkiem.

- Myślę, że takie opracowania są potrzebne. To nic, że potrzebują one dużego zaangażowania czasowego i finansowego ze strony autora. Monografie zachowują w pamięci ludzi, którzy z poświęceniem działali na rzecz słupskiego sportu, którzy wnieśli wkład historyczny dla naszego miasta i sportu. Słupskie pięściarstwo w pełni zasługuje na tego rodzaju opracowanie. Bo przecież ta dyscyplina sportu jako jedyna wywalczyła dwa olimpijskie medale i setki medali w mistrzostwach Polski w różnych kategoriach wiekowych - pisze w specjalnym wstępie do monografii Wodecki.

Nie wyszła ona w postaci książkowej. Autor ma ją w maszynopisie i oczywiście na płytach CD. Tylko od sponsorów i tak naprawdę woli urzędu miasta zależeć będzie, czy takie perełki budujące tradycję Słupską ujrzą światło dzienne i będą ogólnodostępne. ●

© ©
RAFAŁ SZYMAŃSKI

UKS Byki zwyciężyły w turnieju w Charbrowie

Piłka nożna

Nie mają sobie równych w regionie piłkarze UKS Byków Słupsk. Tym razem wygrali w silnie obsadzonym turnieju w Charbrowie.

Rafał Szymański
rafal.szymanski@gp24.pl

Uczniowski Klub Sportowy Byki Słupsk wziął udział w I Charzytatywnym Turnieju Piłki Nożnej - „Gramy dla Franka”, który odbył się na boisku w Charbrowie. Organizatorem zmagania były zespoły Młodych Orłów Łeba i KS Chrobry Charbrowo. Celem turnieju było zebranie środków finansowych na leczenie czteroletniego Franka chorującego na mukowiscydozę. Zarówno wpisowe, jak i pieniądze uzyskane w trakcie trwania turnieju m.in. z aukcji koszulek, w tym reprezentacji Polski



▶ Zwycięskie Byki po zakończeniu turnieju na boisku w Charbrowie

z autografem Sebastiana Mili, zostały przekazane na konto fundacji Pomocy Rodzinom i Chorym na Mukowiscydozę Matio. Łączna kwota, jak podają na swojej stronie organizato-

rzy, wyniosła 6.056,35 zł. Turniej wygrały UKS Byki Słupsk. Bramki dla słupskich Byków strzelali: Mateusz Maćkowiak, Gabriel Gruszka, Jonatan Rowiński i Hubert Goebel.

Wyniki: Młode Orły Łeba - Błękitni Łęczycze 0:0, Byki Słupsk - Jedynka Błękitni Wejherowo 0:0, KS Łebunia - Lew Łębork 1:0, Młode Orły - Byki 0:2, Błękitni Ł - Lew 1:2, Jedynka Błękitni - Huzar Choczewo 1:1, Byki - Błękitni 4:0, KS Łebunia - Jedynka Błękitni 0:3, Huzar - Młode Orły 6:0, Jedynka Błękitni - Lew 5:0, Młode Orły - KS Łebunia 0:0, Byki - Huzar 4:0, Błękitni - Huzar 1:3, Lew - Młode Orły 2:0, KS Łebunia - Byki 0:3, Błękitni - Jedynka Błękitni 0:4, Byki - Lew 2:0, Huzar - KS 3:1, Jedynka Błękitni - Młode Orły 2:0, KS - Błękitni 2:0, Lew - Huzar 0:3.

Tabela końcowa

1. Byki Słupsk	16	15:0
2. Jedynka Wejherowo	14	15:1
3. Huzar Choczewo	13	16:7
4. KS Łebunia	7	4:9
5. Lew Łębork	6	4:12
6. Młode Orły Łeba	2	0:12
7. Błękitni Łęczycze	1	2:15

Legenda: M - mecze, P - punkty, Bz/Bs - bramki zdobyte/stracone.

Najskuteczniejszym zawodnikiem turnieju został Mateusz Maćkowiak, najlepszym bramkarzem Kacper Nowak (obaj Byki). Skład Byków: Hubert Goebel, Gabriel Gruszka, Damian Jaroszewicz, Hubert Kozoduj, Mateusz Maćkowiak, Kacper Nowak, Mikołaj Nowakowski, Bartosz Płaczek, Jonatan Rowiński, Kuba Wojtas. ● © ©

W skrócie

TENIS ZIEMNY

Nocne granie w Ustce

II Nocny Turniej Tenisa Ziarnego Dunlop Cup Ustka 2015 odbędzie się w Ustce w sobotę, 25 lipca. Gry chętnych odbywać się będą na kortach Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Grunwaldzkiej 35. Początek zmagania przewidziano na godz. 16.30. Organizatorem zmagania jest Usteckie Towarzystwo Tenisowe. Uczestnicy będą mogli startować w kategoriach open i par debelowych. Więcej informacji pod numerem telefonu: 503 112 027. Turniej przygotowuje Usteckie Towarzystwo Tenisowe. Kolejny turniej odbędzie się w tym samym miejscu 15 sierpnia. Wtedy startować będzie można w kategoriach open i singiel 14-17 lat. (RES) ● © ©

ŻEGLARSTWO

Startują X Regaty Nord Cup

Dzisiaj w Gdańsku w Górkach Zachodnich startują jubileuszowe regaty Orvaldi Nord CUP, podczas których wyłonieni zostaną mistrzowie Europy, mistrzowie Polski, przyznane zostaną punkty w klasyfikacjach Pucharu Polski. Żeglarskie świętowanie potrwa do 5 lipca. Przed startem imprezy na liście zgłoszeń widnieje już ponad 300 jachtów i ponad 600 żeglarzy. Rekordową frekwencję zanotowała klasa Korsarz, która podczas Orvaldi Nord CUP walczyć będzie o tytuł mistrza Europy - zarejestrowały się już 52 załogi z Polski, Niemiec i Austrii. Korsarz Euro CUP rozpocznie się w środę, 1 lipca. Jubileuszowe X Regaty Orvaldi Nord CUP startują w piątek, 26 czerwca, zakończą 5 lipca w Gdańsku w Górkach Zachodnich. (RES) ● © ©

Buduj i zarządzaj

Piątek 26.06.2015 **GŁOS**

Klucz do Twojego domu



Jak się jedzie przez Słupsk, a jeszcze bardziej wokół niego, to gołym okiem widać, że rosną nowe domy. Niczym grzyby po deszczu. Na dodatek najczęściej nie są to małe budyneczki, skłcone systemem gospodarczym.

Przeciwnie, zwykle te budynki są wznoszone zgodnie z nowymi technologiami i z nowoczesnych materiałów.

W rezultacie są zazwyczaj nie tylko ładne, ale i tanie w użytkowaniu.

Całe osiedla domków budują nie tylko prywatni inwestorzy, ale i deweloperzy, którzy wykorzystują najatrakcyjniejsze tereny w mieście i miejscowościach otaczających stolicę regionu. Najciekawsze jest to, że najczęściej zdobywają klientów, któ-

rzy często sprzedają swoje mieszkania w mieście, a kupują nowe domy poza nim.

Wszyscy, którzy widzą ten piękny rozkwit budownictwa indywidualnego, zwykle zadają sobie pytanie, za jakie pieniądze tyle się buduje w regionie, który uchodzi za biedny. Z moich informacji wynika, że buduje się

na kredyt, za pieniądze zarobione na zagranicznych saksach, inwestuje się kapitał rodzinny albo pozyskany w innych regionach kraju, bo - jak niedawno usłyszałem od znajomego - Słupsk i jego okolice to dobry region na starość albo na interes turystyczny, bo wiele domów buduje się także z myślą o ich wynajmie turystom.

Na dodatek powstaje także dużo nowych mieszkań w blokach. Te ostatnie sprzedają się nieco gorzej, bo brakuje chętnych. Za to wiele osób czeka na budowę nowych mieszkań komunalnych, ale tych się nie buduje, bo samorządy w naszym regionie zwykle nie są aż tak bogate.

Zbigniew Marecki

REKLAMA

K035003264A

SZYCIE KOŁDER

Czyszczenie pierza Wyrób - sprzedaż

Słupsk, ul. Tuwima 20,
tel. 59 84 278 73

REKLAMA

K035003261A

PROFESJONALNE ZWALCZANIE

KRETÓW, szczurów, myszy, nornic, os, szerszeni, komarów, pluskiew, innych insektów.

Dezynfekcja studni, urządzeń wodociągowych, system HACCP, monitoring, dokumentacja.



Tomasz Groński
- członek PSPDDID

ZAKŁAD DEZYNSEKCJI, DEZYNFEKCJI I DERATYZACJI

Słupsk, ul. Gdynska 18

tel. 59 842 08 27; 601 66 50 54

www.ddd.slupsk.pl; gronski@ddd.slupsk.pl



Rynek deweloperski rozwija się

● W Słupsku i okolicach powstają nowe osiedla mieszkaniowe dopasowane do potrzeb klientów

● Branża deweloperska stawia na wygodę, nowoczesność i komfort mieszkańców

Słupsk

Dorota Aleksandrowicz
dorota.aleksandrowicz@gp24.pl

Deweloperzy w Słupsku i okolicach starają się wsłuchać w głos klientów i dopasować ofertę do ich potrzeb. Oktan Investment, Luxury Development i Sierleccy Development to trzy firmy, które mają na swoim koncie sukcesy deweloperskie. Osiedla, które tworzą, mają w sobie to coś.

Oktan Investment to nowy deweloper na słupskim rynku, który pragnie zaoferować swoim klientom produkt najwyższej jakości. Ich osiedle Nad Stawem (kompleks czterech nowoczesnych budynków czterokondygnacyjnych) okazało się sukcesem. Ludzie pytają o osiedle i dowiadują się o ceny (4 tys. za metr kw.).

Słupscy deweloperzy starają się stworzyć produkt najwyższej jakości. Stawiają na to, co sprawdzone i dodają czasami

coś od siebie. Dużą uwagę zwracają także na lokalizację przyszłego obiektu i funkcję, jaką ma spełniać.

Osiedle Nad Stawem położone jest w kameralnym miejscu, otoczonym zielenią. Można tam wypocząć i zapomnieć o zgiełku dnia codziennego.

Jak przyznaje Mateusz Brzeski z Oktan Development, firma pragnie unowocześnić rynek deweloperski i dać klientom odrobinę luksusu za rozsądną cenę.

Po zapotrzebowaniu rynku widać, że klienci potrzebują nowoczesnych mieszkań, przestrzennych i funkcjonalnych, położonych w dogodnej lokalizacji - stwierdza Brzeski.

Do prestiżowych nowych osiedli w Słupsku należy także pomysł grupy Sierleccy Development. Jest nim Bizancjum lofty i apartamenty. Projekt klasy premium powstał z myślą o osobach ceniących sobie komfort i dyskretną elegancję. Lofty i apartamenty o powierzchni od 38 metrów kw. do 110 me-



► Osiedle Bizancjum - lofty i apartamenty to inwestycja grupy Sierleccy Development. Projekt ten powstał z myślą o klientach, którzy cenią sobie komfort i dyskretną elegancję

trów kw. usytuowane są na trzech kondygnacjach.

Dla mieszkańców przewidziano do wyłącznej dyspozycji siłownię, salę dla dzieci oraz saunę (obsługiwana automatem czasowym). Hala garażowa, przestronne balkony, wydzielona strefa rekreacyjna, winda, wideodomofony to tylko niektóre atuty tej inwestycji, której lokalizacja umożliwia w ciągu kilku minut dostanie się do centrum miasta lub do bukowego lasu.

Na potrzeby klientów otwarta jest także Luxury Development. Firma w swojej ofercie posiada 210 jednostek mieszkalnych, które zamierza wybudować na własnych gruntach w ciągu najbliższych pięciu lat. Składają się na nie nowoczesne mieszkania, segmenty oraz domy wolnostojące, zaprojektowane tak, aby zadowolić każdego klienta. Do inwestycji Luxury Development należy m.in. osiedle Słoneczna Oaza w Kobylnicy czy osiedle Eko-Park w Siemianicach. ● ● ●

FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

REKLAMA

K035003175B

**Producent blachy trapezowej na dachy, elewacje, garaże, ogrodzenia.
Wykonujemy opierzenia dachowe według projektu klienta.
Wyprzedaż rur i rynien systemu Plannja oraz szwedzkich gwoździ.**

Letnie wietrzenie magazynów !!!



**PRZECENA
-50%**

Blacha już od 13 zł/m
Realizacja nawet
w ciągu
24 godzin

Karzcino k. Słupska, trasa na Rowy → tel. 505 171 321

REKLAMA

K035003267A

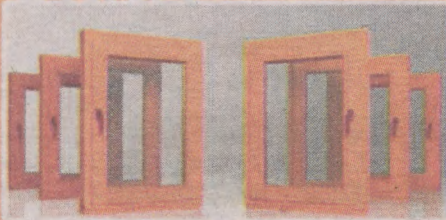
REKLAMA

K035003267B

DAKO®

**OKNA
DRZWI**

OKNA



DRZWI



BRAMY



ROLETY



**okna PCV
rabat 50%**

C.H. Park Wiatraki (za OBI)
Kobylnica, ul. Wspólna 1
tel. 536 546 536

www.topdom.slupsk.pl
biuro@topdom.slupsk.pl



**Sprawdź, który producent
okien jest najlepszy.**

Przeczytaj poradniki budowlane -
tematyka okna, drzwi,
bramy garażowe.

topdom.com.pl

REKLAMA

K035003268A



Nowa, letnia promocja

69

**zł.
szt.**

**HIT
CENOWY**



**pełen
GRATIS**

**ALTAX IMPREGNAT
SZYBKOSCHNĄCY, 5 L**

koniec pracy w 1 dzień, odporny na deszcz po
1 godzinie, łatwy w stosowaniu, 7 lat gwarancji

WKREŹARKA GSR 1080

technologia litowo-jonowa, System Bosch Electronic, szybkozacisko-
wy uchwyt, wbudowana dioda, prędkość obrotowa bez obciążenia
0 – 430 min-1, 15 + 1 zakresów momentu obr., napięcie akumulatora
10,8 V, waga 1 kg

BOSCH



389

**zł.
szt.**

**BIOSTYMULATOR
BASIC POWER, 1 L**

wzmacnia rośliny, antystresowy
(przymrozek, susza, grad itp.), szyb-
ko wchłaniany przez liście, zwiększa
plon i poprawia parametry, zawiera
7,6% azotu organicznego



45

**zł.
szt.**

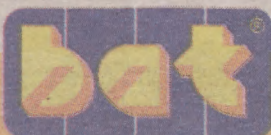
DULUX ABSOLUTE WHITE, 9 L

wysokiej jakości emulsja prze-
znaczona do malowania ścian
i sufitów, tworzy trwałe powłoki
o absolutnie białym odcieniu
bieli (100/100 w skali bieli) oraz
głęboko matowym wykończeniu



54,90

**zł.
szt.**



Słupsk ul.Grunwaldzka 15, tel. 59 845 62 01

Gazetka dostępna na stronie
www.bat.pl

OSIEDLE NAD STAWEM

Mieszkania, w których drzemią uczucia...



II ETAP REALIZACJI

JUŻ W SPRZEDAŻY

Słupsk
ul. Zamiejska

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
tel. 662 299 342

www.oktaninvestment.pl

OKTAN
INVESTMENT

DOM od 189 tys. zł



Ostatnie domy!

SIEMIANICE ul. Rumiankowa, Miętowa

tel. 59 8 402 402

www.ekoparkosiedle.pl



EKO PARK